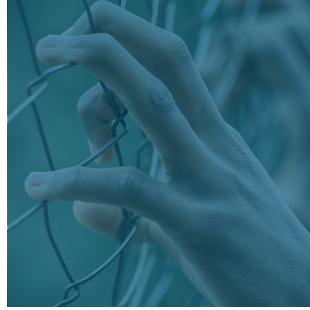


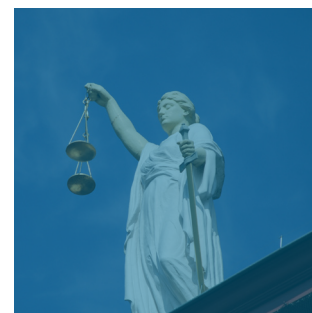


HELŚIŃSKA FUNDACJA
PRAW CZŁOWIEKA



Prawa człowieka w sprawach precedensowych

Raport 2018



Szanowni Państwo,

dwadzieścia pięć lat obowiązywania w Polsce Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności skłania do refleksji. Nie tylko nad tym, jak funkcjonuje system ochrony praw człowieka Rady Europy w naszym kraju, tzn. jak często i jak skutecznie obywatele polscy korzystają ze skargi do Europejskiego Trybunału Praw Człowieka na naruszenie swoich praw i wolności gwarantowanych Europejską Konwencją Praw Człowieka oraz Protokołami Dodatkowymi, a także w jaki sposób nasze państwo wykonuje zapadłe w sprawach polskich wyroki. Ćwierć wieku to czas, który pozwala zadać pytanie nieco ambitniejsze: czy Polacy są tylko konsumentami wypracowanych za granicą (długo wyczekiwanych) standardów praw człowieka, czy też i ewentualnie w jaki sposób, polscy prawnicy kształtują swoimi działaniami orzecznictwo Europejskiego Trybunału Praw Człowieka, tak w sprawach polskich, jak i zagranicznych. Niniejsza publikacja jest m.in. próbą odpowiedzi Helsińskiej Fundacji Praw Człowieka na to pytanie.

Już w 2004 r. powstał w naszej Fundacji Program Spraw Precedensowych, którego działania polegają na inicjowaniu i wspomaganiu ważnych z punktu widzenia praw człowieka postępowań sądowych i administracyjnych. Litygacja strategiczna jako metoda uzyskiwania przełomowych orzeczeń w celu zmiany praktyki i przepisów prawa w żadnym razie nie mogła się obejść bez wykorzystania instrumentu, którym jest skarga do ETPC. Teraz, kiedy krajowe organy ochrony praw obywatelskich są zagrożone, tym bardziej z tego instrumentu korzystamy. Jednak nasza rola nie ogranicza się tylko do dbania o własne prawa i wolności. Staramy się także wspierać skargi pochodzące z innych państw, mając nadzieję na podniesienie standardu powszechnego, który może stanowić w przyszłości ochronę dla naszego – krajowego – porządku prawnego. Mamy przekonanie, że nasze działania prawne, w których wspiera nas pro bono znaczna grupa prawników z całej Polski, przyczyniają się do podwyższania kultury praw człowieka na poziomie europejskim.

Europejski Trybunał Praw Człowieka nie jest jednak jedyną areną naszych działań za granicą. W ostatnim czasie staramy się coraz częściej sięgać po mechanizmy ochrony praw człowieka przewidziane w Traktatach Europejskich, w tym m.in. inspirować zadawanie pytań prejudycjalnych Trybunałowi Sprawiedliwości Unii Europejskiej, a także składać skargi do odpowiednich organów ONZ.

W raporcie, który oddajemy w Państwa ręce, przedstawiliśmy jedynie wycinek działalności Programu Spraw Precedensowych w 2018 r., starając się w skrócie opisać najciekawsze, naszym zdaniem, sprawy. Mamy nadzieję, że jego lektura będzie dla Państwa interesująca.

Last but not least chcemy bardzo podziękować tym wszystkim prawnikom, którzy w 2018 r. współuczestniczyli w działaniach Helsińskiej Fundacji Praw Człowieka i jej Programu Spraw Precedensowych. Mamy nadzieję, że w dalszym ciągu będą Państwo współdziałać z nami na rzecz ochrony praw jednostki. Zachęcamy także tych wszystkich, którym bliskie są wartości państwa prawa oraz prawa i wolności człowieka do wspólnej pracy. Chcielibyśmy, żeby nasz Raport stał się do tego mocnym impulsem.

Życzymy inspirującej lektury.

adw. Katarzyna Wiśniewska

Koordynatorka Programu
Spraw Precedensowych

dr Piotr Kładoczny

Szef Działu Prawnego HFPC,
Sekretarz Zarządu HFPC

Helsińska Fundacja Praw Człowieka

Helsińska Fundacja Praw Człowieka (HFPC) jest utworzoną w 1989 r. przez członków Komitetu Helsińskiego w Polsce organizacją pozarządową, której misją jest rozwijanie standardów i kultury praw człowieka w Polsce i poza jej granicami. Od 2007 r. HFPC ma status konsultacyjny przy Radzie Społeczno-Gospodarczej ONZ (ECOSOC). HFPC promuje rozwój praw człowieka poprzez działania edukacyjne, programy prawne, a także współuczestnictwo w opracowywaniu międzynarodowych projektów badawczych.



HR

HELŚIŃSKA FUNDACJA
PRAW CZŁOWIEKA

Spis treści

Helsińska Fundacja Praw Człowieka	4
Litygacja strategiczna w obszarze praw człowieka	6
Program Spraw Precedensowych HFPC	7
Współpraca <i>pro bono</i> oczami prawników	11
Zestawienie najważniejszych spraw	
Zakaz tortur i niehumanitarnego lub poniżającego traktowania albo karania	16
Precedensowy wyrok Naczelnego Sądu Administracyjnego w sprawie refundacji leku dla osoby cierpiącej na przewlekły ból.....	16
Prawo do wolności i bezpieczeństwa osobistego	18
Detencja po odbyciu kary pozbawienia wolności zaskarżona do Trybunału w Strasburgu.....	18
Przewlekłe tymczasowe aresztowanie oraz bezprawne jego przedłużanie.....	19
Efektywne wykonywanie wyroków strasburskich dotyczących wolności osobistej.....	21
Prawo do sądu	22
Granice swobody wypowiedzi Ministra Sprawiedliwości na temat sędziów.....	22
Prawo do ochrony życia rodzinnego i prywatnego	23
ETPC po raz pierwszy rozpatrywał skargę dotyczącą przeprowadzenia ekshumacji wbrew woli rodziny zmarłego.....	23
Pierwszy wyrok Trybunału w Strasburgu dotyczący detencji cudzoziemców w Polsce.....	24
Wolność słowa	26
Wyrok ETPC dotyczący masowej inwigilacji.....	26
Szczególna rola mediów relacjonujących demonstracje.....	27
Wolność zgromadzeń i zrzeszania się	29
Zakaz Marszu Równości w Lublinie.....	29
Postępowanie w sprawie rosyjskiej ustawy ograniczającej źródła finansowania NGO.....	30
Zakaz dyskryminacji	32
Prawo do świadczenia pielęgnacyjnego dla opiekunów osób z niepełnosprawnościami.....	32
Zakaz dyskryminacji dzieci związków jednopłciowych w zakresie transkrypcji aktu urodzenia i potwierdzenia posiadania obywatelstwa.....	33
Gwarancje proceduralne dotyczące wydalania cudzoziemców	35
Wydalenie cudzoziemca na podstawie tajnych dokumentów.....	35
Zbiorowe wydalania cudzoziemców.....	36
Nadchodzące rozstrzygnięcia	
Komitet ONZ ds. Likwidacji Dyskryminacji Kobiet po raz pierwszy wypowie się w polskiej sprawie.....	38
Dyskryminacja grupy nauczycielek, które w okresie ciąży lub macierzyństwa utraciły pracę.....	39
Swoboda działalności artystycznej.....	40
Zadośćuczynienie w związku z odmową leczenia medyczną marihuaną.....	40
Sprawa niesłusznego umieszczenia w strzeżonym ośrodku rodziny uchodźców.....	41
Zespół Programu Spraw Precedensowych	43
Podziękowania	45
Skontaktuj się z nami	47

Litygacja strategiczna w obszarze praw człowieka

Litygacja strategiczna:

Jedną z form działania Fundacji jest litygacja strategiczna, rozumiana jako uczestnictwo w postępowaniach sądowych, administracyjnych, przed sądami krajowymi lub organami międzynarodowymi w celu uzyskania przełomowych wyroków, zmieniających praktykę lub przepisy prawa w konkretnych kwestiach budzących poważne wątpliwości z punktu widzenia ochrony praw człowieka.



Podejmowane działania:

- uczestniczenie w postępowaniach sądowych w charakterze organizacji społecznej;
- zapewnianie reprezentacji sądowej i pomocy prawnej tak przez prawników Fundacji, jak i prawników *pro bono*;
- składanie opinii przyjaciela sądu (łac. *amicus curiae*) – opinii Fundacji, w których przedstawiamy problem istotny z punktu widzenia praw człowieka w świetle konstytucyjnym i prawnoporównawczym, nie odnoszących się bezpośrednio do stanu faktycznego sprawy;
- upowszechnianie stosowania wypracowanych standardów (poprzez opinie *amicus curiae*, wystąpienia o charakterze ogólnym, opinie legislacyjne, artykuły popularnonaukowe i naukowe);
- kierowanie wniosków do Rzecznika Praw Obywatelskich o wniesienie kasacji nadzwyczajnych.

Głównym obszarem aktywności Programu Spraw Precedensowych są aktualnie postępowania przed Europejskim Trybunałem Praw Człowieka. W ostatnim czasie jednym z naszych celów jest również zachęcanie polskich sądów do kierowania pytań prejudycjalnych (wstępnych) do Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej.

Program Spraw Precedensowych HFPC

W ramach Programu Spraw Precedensowych HFPC prowadziła sprawy z zakresu:



Przedmiot naszych działań stanowiły sprawy dotyczące:

Zakazu tortur i niehumanitarnego lub poniżającego traktowania albo karania

- granic dopuszczalności ekstradycji;
- przemocy ze strony funkcjonariuszy Policji (w tym w związku z użyciem paralizatorów);
- braku odpowiedniej identyfikacji ofiar przemocy w postępowaniach o umieszczenie cudzoziemców w strzeżonym ośrodku.

W tym, związanych z dostępem do odpowiedniej opieki medycznej:

- nieodpowiednich warunków w ośrodku dla osób z zaburzeniami psychicznymi;
- braku adekwatnej opieki psychiatrycznej i psychologicznej w jednostkach penitencjarnych;
- braku zapewnienia leczenia osobom cierpiącym na przewlekły ból;
- nieodpowiedniego systemu koordynacji świadczeń dla osób cierpiących na choroby ultraradkie w ramach publicznej służby zdrowia;
- braku dostępu do leczenia na poziomie zgodnym z aktualną wiedzą medyczną w placówkach państwowej służby zdrowia.

Prawa do wolności i bezpieczeństwa osobistego

- stosowania izolacji po wykonaniu kary pozbawienia wolności;
- umieszczania w domach pomocy społecznej;
- niesłusznego umieszczania w strzeżonym ośrodku ofiar tortur i przemocy doznanej w kraju pochodzenia;
- braku uwzględniania zasady dobra dziecka w postępowaniach o umieszczenie cudzoziemców w strzeżonym ośrodku;
- przedłużania pobytu w schroniskach dla nieletnich.

Prawa do niezależnego sądu

- statusu sędziego i granic krytyki działalności orzeczniczej przez władze publiczne;
- dostępności drogi sądowej w wypadku naruszenia praw i wolności jednostki;
- prawa do środka odwoławczego;
- prawa do rozpatrywania sprawy w rozsądnym terminie;
- prawa do życia rodzinnego i prywatnego;
- ochrony dobrego imienia i pamięci po zmarłym członku rodziny;
- ochrony praw ofiar przestępstw;
- ochrony ofiar przemocy domowej;
- prawa do rejestracji związku zawartego za granicą;
- transkrypcji zagranicznych aktów urodzenia dziecka, w których jako rodzice są wpisane osoby tej samej płci;
- potwierdzenia posiadania obywatelstwa polskiego przez dzieci urodzone w wyniku surogacji, których rodzicami wpisanymi do zagranicznych aktów urodzenia są osoby tej samej płci;
- odmowy udzielenia zezwolenia na zamieszkanie w Polsce ze względu na zagrożenie dla bezpieczeństwa.

Wolności słowa i wolności ekspresji

- dziennikarzy mediów publicznych, którzy ze względu na krytykę sytuacji po reformie mediów publicznych zostali zwolnieni;
- dziennikarzy relacjonujących protesty publiczne, którym uniemożliwiano lub utrudniano przygotowywanie materiałów;

- dziennikarzy obywatelskich i blogerów, wobec których prowadzono postępowania w związku z ich działalnością strażniczą;
- związane z niewpuszczeniem przedstawicieli mediów do Sejmu w trakcie ważnych wydarzeń politycznych;
- inwigilacji dziennikarzy;
- dostępu do informacji publicznej dla organizacji pozarządowych;
- swobody działalności artystycznej.

Wolności zgromadzeń i zrzeszania się

- prawa do zorganizowania pokojowego zgromadzenia;
- prawa do odwołania od zakazu przeprowadzenia demonstracji;
- swobody działania organizacji pozarządowych;
- prawa organizacji pozarządowej do udziału w postępowaniu sądowym.

Zakazu dyskryminacji

- dyskryminacji w dostępie do dóbr i usług osób z niepełnosprawnościami;
- braku zapewnienia racjonalnych dostosowań w miejscu pracy dla osób z niepełnosprawnościami;
- dyskryminacji ze względu na działalność w związkach zawodowych;
- niewystarczającego poziomu wsparcia finansowego dla opiekunów osób z niepełnosprawnościami;
- ujawniania symbolu niepełnosprawności na orzeczeniu o stopniu niepełnosprawności;
- zwolnienia grupy pracowników będących w ciąży lub okresie macierzyństwa;
- różnych przejawów dyskryminacji w edukacji;
- braku edukacji antidyskryminacyjnej w szkole.

Zbiorowego wydalenia cudzoziemców

- odmowy wjazdu wydawanej cudzoziemcom, którzy na granicy deklarowali chęć ubiegania się o ochronę międzynarodową w Polsce;
- gwarancji proceduralnych dotyczących wydalania cudzoziemców;
- braku gwarancji proceduralnych dla cudzoziemców, których pobyt w Polsce został uznany za zagrożenie dla bezpieczeństwa, a którzy w trakcie postępowań nie mają żadnej możliwości poznania podstaw faktycznych decyzji.

2018 r. w liczbach

W **54** sprawach profesjonalni pełnomocnicy reprezentowali klientów na naszą prośbę na zasadach *pro bono*, zapewniając im nieodpłatną pomoc prawną i nieocenione wsparcie merytoryczne

Występowaliśmy w **40** postępowaniach przed Europejskim Trybunałem Praw Człowieka dążąc do uzyskania ważnych standardów w zakresie ochrony praw człowieka

W **11** sprawach występowaliśmy jako organizacja społeczna stawiając sobie za cele przedstawienie sądowi prawno-człowieczego punktu widzenia

W **7** postępowaniach przedstawiliśmy opinię przyjaciela sądu przed Europejskim Trybunałem Praw Człowieka, sądami powszechnymi i administracyjnymi przedstawiając sądowi szerszy aspekt rozpatrywanej sprawy i jej precedensowe znaczenia dla praw i wolności jednostki.



Współpraca *pro bono* oczami prawników



r.pr. Agata Bzdyń

Kancelaria Radcy Prawnego Agata Bzdyń
w latach 2012-2016 prawnik w ETPCz w Strasburgu

Istotą działalności pro publico bono nie jest wyłącznie interes jednostki pokrzywdzonej działaniami organów władzy, lecz przede wszystkim interes ogółu społeczeństwa. Chodzi o to, aby inne osoby nie znalazły się w podobnych sytuacjach, w których naruszane będą ich prawa. Zajmując się na co dzień prawami człowieka, widzę, jak wielki sens mają takie działania. Satysfakcja z wygranej w sprawie, która posłuży zmianie praktyki organów państwa lub przyczyni się do zmiany przepisów prawa jest ogromna.



adw. dr Marcin Ciemiński

Clifford Chance

Działalność społeczna jest dla mnie immanentnie związana z zawodem adwokata. My prowadzimy tę działalność angażując się między innymi w sprawy pro bono, w których możemy udzielać naszej wiedzy i doświadczenia osobom, które w przeciwnym razie mogłyby mieć utrudniony dostęp do pomocy prawnej. Te sprawy pozwalają nam także na nabywanie doświadczenia niedostępnego w naszej codziennej pracy oraz dają nam ogromną satysfakcję. Wierzymy, że nasze zaangażowanie pozytywnie wpływa na ochronę praw człowieka oraz innych wartości konstytucyjnych w Rzeczypospolitej Polskiej.



Anna Frankowska

Partner, Weil, Gotshal & Manges

W obecnym czasie świadczenie pomocy prawnej na zasadach pro bono na rzecz organizacji pozarządowych może wymagać odwagi. Prawnicy angażujący się w sprawy dotyczące ochrony praw człowieka i praworządności w Polsce może spotkać się z krytyką czy nawet ostracyzmem. Tym bardziej powinniśmy być w związku z tym wrażliwi na potrzeby organizacji, które liczą na naszą pomoc.



adw. dr Hanna Gajewska-Kraczkowska

Domański Zakrzewski Palinka sp. k.

Sprawy pro bono pamiętam szczególnie dobrze. Mamy w nich do czynienia z bezradnością ludzką, opresyjnością systemu, bezduszością organów państwowych i absurdami prawnymi. Często pojawia się kwestia znacząca dla mnie szczególnie: istota praw człowieka. Czasem omawiam je ze studentami. Myślę, że uczymy się razem wrażliwości społecznej, która powinna być cechą każdego prawnika sądowego.



r.pr. Piotr Gołędzinowski

Wardyński i Wspólnicy sp. k.

Misją każdego adwokata i rady prawnego jest współtworzenie państwa prawa oraz udział w budowie społeczeństwa obywatelskiego. Podejmujemy się spraw pro bono, by bronić fundamentalnych wartości, które coraz częściej są przedmiotem ataku. W ten sposób pomagamy naszym klientom zrealizować przysługujące im uprawnienia oraz wyrażamy swój sprzeciw wobec postawy nihilizmu prawniczego.



adw. Sylwia Gregorczyk-Abram

Clifford Chance

Organizacje pozarządowe mają duże znaczenie w życiu społecznym, stanowią też istotny element społeczeństwa obywatelskiego i demokracji. Dostarczają struktur dla wspólnego działania, zaspokojenia wspólnych potrzeb. To one tworzą kanały reprezentacji i rzecznictwa interesów społecznych poszczególnych grup. Z tych względów organizacje te wymagają wieloaspektowego, kompleksowego wsparcia przede wszystkim ze strony środowiska prawniczego.



adw. Paulina Kieszkowska-Knapik

Kieszkowska Rutkowska Kolasiński Kancelaria Prawna sp.j,
ekspertka prawa ochrony zdrowia

Pacjentów zgubionych w gąszczu przepisów prawa medycznego warto wspierać w nierównej administracyjnej walce, bo tylko ich sprzeciw może zmusić decydentów do działania z korzyścią także dla innych chorych. My robimy to pro bono uznając, że jako adwokaci znający te zagadnienia prawne jesteśmy zobowiązani do dzielenia się tą wiedzą z najbardziej potrzebującymi.



r.pr. Robert Krasnodębski

radca prawny i doradca podatkowy w Weil, Gotshal & Manges

Zagadnienia podatkowe coraz częściej stają się przedmiotem pomocy pro bono. Skomplikowanie i obszerność regulacji podatkowych oraz, a może nawet przede wszystkim, nasilająca się onnipotencja władzy podatkowej, czyni jednostki pozbawione profesjonalnej pomocy prawnej w zasadzie bezbronnymi wobec aparatu skarbowego. Rolą pomocy prawnej jest sprawienie, by obywatel był podmiotem, a nie przedmiotem postępowania podatkowego.



adw. Agnieszka Lisiecka

Wardyński i Wspólnicy sp. k.
wspólnik, kieruje praktyką prawa pracy

Praca pro bono jest wieloaspektowa i wielowymiarowa i nigdy nie do przecenienia. Jej znaczenie stale rośnie i przebiega to równoległe do zmiany sposobu funkcjonowania społeczeństwa. Rzeczywistość, w której społeczeństwo jest kształtowane nieograniczonym przepływem informacji i rozwojem technologii, naturalnie otwiera nowe obszary i wyzwania dla współpracy pro bono w zakresie ochrony praw człowieka takie jak godność, prawo do prywatności czy wolności słowa. W tym kontekście, to lekcja wrażliwości społecznej i definiowania nowych obszarów zagrożeń, a dla profesjonalnego pełnomocnika możliwość wpływu na odpowiednie kształtowanie i stosowanie prawa, tak aby zagrożeniom tym zapobiegać.



adw. dr Wojciech Marchwicki

Hogan Lovells

Misja Fundacji Helsińskiej sprawia, że problemy prawne, z którymi się do nas zwraca, są zawsze ważne i precedensowe. Czujemy ich wagę dla społeczeństwa obywatelskiego i rządów prawa. Nie sposób więc odmówić wsparcia, choć sprawy te zawsze wymagają ogromnego zaangażowania i odwagi w podejmowaniu trudnych kwestii. Wpływanie na rzeczywistość to duża satysfakcja związana z zawodem prawnika.



adw. Małgorzata Mączka-Pacholak

Pietrzak Sidor & Wspólnicy

Nasze prawo nie jest doskonałe. Z rozmaitych powodów obywatele znajdują się w sytuacjach, które nie zostały szczegółowo i dobrze uregulowane przez prawo. Rolą prawników jest poszukiwanie skutecznych mechanizmów ochrony praw obywateli w każdej sytuacji. Współpraca pro bono z HFPC i na rzecz jej Klientów pozwala poprawiać nasze prawo i praktykę, by takie sytuacje nie miały miejsca w przyszłości. Ta współpraca jest źródłem ogromnej satysfakcji!



adw. Justyna Metelska

Przewodnicząca Komisji Praw Człowieka przy Naczelnej Radzie Adwokackiej

Niesienie pomocy prawnej pro bono przy współpracy z organizacjami pozarządowymi pozwala realizować misję Adwokatury; bronić praw i wolności obywatelskich. Wspierając pokrzywdzonych i najstańszych walczymy o podnoszenie standardów ochrony praw człowieka.



adw. Mikołaj Pietrzak

Pietrzak Sidor & Wspólnicy
Dziekan Okręgowej Rady Adwokackiej w Warszawie

Działalność pro bono przy współpracy z organizacjami pozarządowymi to okazja dla adwokata, by realizować najważniejsze wartości stanowiące podstawę aksjomatyczną naszego zawodu. Walcząc wspólnie o podniesienie standardów ochrony praw i wolności, mamy okazję dzielić się własną wiedzą i nabywać doświadczenia niedostępne w codziennej pracy adwokata.



adw. Małgorzata Surdek

partner, kancelaria CMS

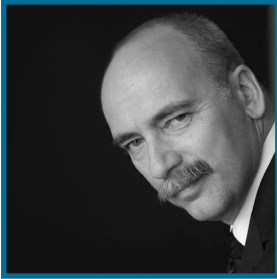
Praca pro bono jest przejawem niezależności i odpowiedzialności zawodu adwokata i nadaje mu głębszy sens: reprezentując osoby słabsze, wykluczone czy prześladowane pomagamy nie tylko im samym w dostępie do wymiaru sprawiedliwości i uzyskaniu skutecznej ochrony ich praw i wolności, ale również służymy całemu społeczeństwu w bardzo praktyczny i konkretny sposób realizując idee równości, solidarności i sprawiedliwości zapisane w Konstytucji i stanowiące fundament społeczeństwa obywatelskiego.



adv. Maciej Ślusarek

LSW Leśnodorski Ślusarek i Wspólnicy

Broniąc praw człowieka w konkretnych, często precedensowych sprawach, pomagamy wyznaczać standardy właściwego zachowania. Dotyczy to zwłaszcza przypadków, w których występujemy przeciwko nadużyciom władzy, bronimy prawa do anonimowości w sieci, wolności słowa. Nie byłoby to możliwe bez działalności pro bono, bo często naruszenie praw dotyczy osób, których nie stać na ponoszenie kosztów profesjonalnej pomocy prawnej. Jesteśmy przekonani, że tego rodzaju sprawy wymagają naszego zaangażowania, tak po prostu, dla zasady. Dla lepszej Polski.



adv. Andrzej Tomaszek

Drzewiecki, Tomaszek i Wspólnicy

Adwokat powinien prowadzić niektóre sprawy pro bono, jeśli służy to ochronie ludzkich praw i godności. Zapobieżenie ludzkiej krzywdzie lub uzyskanie za nią zadośćuczynienia daje niejednokrotnie większą satysfakcję niż sówite honorarium. Satysfakcja ta jest tym pełniejsza, jeśli sprawa ma precedensowy charakter i prowadzenie jej stanowi zawodowe wyzwanie.

**ZESTAWIENIE
NAJWAŻNIEJSZYCH
SPRAW**



Zakaz tortur i niehumanitarnego lub poniżającego traktowania albo karania



Artykuł 3 Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności

Nikt nie może być poddany torturom ani niehumanitarnemu lub poniżającemu traktowaniu albo karaniu.

Precedensowy wyrok Naczelnego Sądu Administracyjnego w sprawie refundacji leku dla osoby cierpiącej na przewlekły ból

Pacjentka cierpi na schorzenie objawiające się silnym bólem nóg, który uniemożliwia normalne funkcjonowanie i zmusza ją do poruszania się o kulach. We wrześniu 2017 r. złożyła skargę do WSA, w której wskazała, że Minister Zdrowia odmówił jej refundacji leku kojącego ból, mimo że lekarze prowadzący leczenie widzieli konieczność jego stosowania. Minister z jednej strony wydał zgodę na sprowadzenie leku dla kobiety i tym samym potwierdził, że jest on niezbędny skarżącej. Jednocześnie odmówił jego refundacji, co w praktyce, ze względu na sytuację finansową pacjentki, uniemożliwia jego użycie. Miesięczne koszty stosowania terapii mogą wynosić nawet 500 złotych.

W grudniu 2017 r. WSA oddalił tę skargę. W uzasadnieniu sąd wskazał, że organ administracyjny powinien tak działać, aby refundacją były objęte produkty lecznicze, które wykazują m.in. największą skuteczność w porównaniu do innych produktów stosowanych przy danym schorzeniu. Ponadto sąd wskazał, że nie ma dostatecznych dowodów naukowych potwierdzających skuteczność leku nad innymi formami terapii wskazanymi przez ministra.

W skardze kasacyjnej do NSA zarzucono, że WSA nie zbadał decyzji ministra pod względem zgodności

z prawem, a w szczególności z przepisami Konstytucji. Co więcej, sąd niższej instancji nie uwzględnił faktu, że decyzja ministra opierała się wyłącznie na ogólnych opiniach dotyczących potencjalnego uzależnienia od marihuany, a nie na indywidualnej ocenie sytuacji pacjentki i jej stanu zdrowia. Ponadto minister pominął w swojej decyzji badania lekarza prowadzącego leczenie skarżącej, w których ocenił on skuteczność i bezpieczeństwo długotrwałego stosowania opioidów w jej przypadku.

W ustnych motywach uzasadnienia NSA wskazał, że w sprawie nie doszło do wyczerpującego rozpatrzenia materiału dowodowego, podnosząc jednocześnie, że jest on niejednoznaczny. Sąd również wskazał, że przesłanki dotyczące refundacji leków nie muszą być spełnione kumulatywnie, czym potwierdził obecną linię orzeczniczą sądów administracyjnych. Ponadto, w ustnych motywach rozstrzygnięcia NSA podkreślił, że decyzje dotyczące refundacji leków są decyzjami uznaniowymi, co oznacza, że podczas ich badania ważny jest interes obywatelski.

Na prośbę HFPC klientkę na zasadach *pro bono* reprezentowała adw. Paulina Kieszkowska-Knapik z Kieszkowska, Rutkowska, Kolasiński Kancelaria Prawna sp.j.



Dlaczego sprawa ma istotne znaczenia z punktu widzenia ochrony i praw jednostki?

Odmowa refundacji jedynego leku przynoszącego ulgę pacjentce w konkretnej sytuacji finansowej jest faktycznym odebraniem jej prawa do leczenia bólu. Taka decyzja jest nie tylko sprzeczna z prokonstytucyjną wykładnią ustawy o refundacji, ale również ze znowelizowaną niedawno ustawą o prawach pacjenta i Rzeczniku Praw Pacjenta, która przyznaje wszystkim prawo do leczenia bólu.

Dostęp do odpowiedniej terapii przeciwbólowej stanowi istotny element realizowania zobowiązań państwa z zakresu podstawowych praw i wolności. Brak efektywnego systemu leczenia bólu jest równoznaczny z niedotrzymaniem przez państwo konstytucyjnego obowiązku ochrony zdrowia. Może także oznaczać naruszenie zakazu tortur i niehumanitarnego lub poniżającego traktowania.

Na problem nieskutecznego leczenia bólu zwrócił uwagę Specjalny sprawozdawca ONZ ds. tortur i okrutnego, niehumanitarnego lub poniżającego traktowania, który w lutym 2013 r. opublikował raport poświęcony m.in. naruszeniom praw człowieka, do których dochodzi w placówkach ochrony zdrowia. Odmowa dostępu do skutecznej terapii bólu została wymieniona jako przykład tego rodzaju naruszeń.

Specjalny sprawozdawca podkreślił, że leczenie bólu jest systemowo utrudniane m.in. przez: zbyt restrykcyjne przepisy lub błędne ich rozumienie, brak ustalenia priorytetów opieki paliatywnej i leczenia bólu, zakorzenione uprzedzenia wobec stosowania silnych leków, a także brak polityki zarządzania leczeniem bólu i wytycznych dla praktyków.

Prawo do wolności i bezpieczeństwa osobistego



Artykuł 5 Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności

1. Każdy ma prawo do wolności i bezpieczeństwa osobistego. Nikt nie może być pozbawiony wolności (...)

Detencja po odbyciu kary pozbawienia wolności zaskarżona do Trybunału w Strasburgu

HFPC złożyła skargę do Europejskiego Trybunału Praw Człowieka w sprawie umieszczenia w Krajowym Ośrodku Zapobiegania Zachowaniom Dysocjalnym (KOZZD).

Mężczyzna został skazany w 2004 r. na 10 lat pozbawienia wolności za przestępstwo zgwałcenia. W toku postępowania karnego nie wykryto u niego zaburzeń psychicznych wyłączających poczytalność czy uniemożliwiających wykonanie kary. Dopiero na ok. 7 miesięcy przed zakończeniem kary skierowano go do odbywania reszty kary (ok. 7 miesięcy) w oddziale terapeutycznym – wcześniej nie stosowano wobec niego oddziaływań terapeutycznych. Na kilka miesięcy przed końcem kary wszczęto postępowanie w sprawie umieszczenia mężczyzny w KOZZD. Zanim jednak postępowanie to zostało sfinalizowane, skazany zakończył odbywanie kary i wyszedł z zakładu karnego. Na wolności przebywał ok. roku. W tym czasie jego zachowanie było nienaganne – nie wchodził w konflikt z prawem, zawarł związek, znalazł pracę. Mimo to, po roku i tak został umieszczony w KOZZD.

W skardze do ETPC mężczyzna wskazuje, że nie jest „chory umysłowo” w rozumieniu art. 5 ust. 1 lit. e EKPC, a zatem jego detencja jest niezasadniona. Ponadto,

argumentuje, że pobyt w KOZZD nie ma charakteru terapeutycznego, lecz stanowi powtórne karanie za ten sam czyn (zob. wyżej). Podnosi także, że przepisy Ustawy zastosowano w jego sprawie arbitralnie – postępowaniem terapeutycznym objęto go bowiem na krótko przed zakończeniem kary, po wejściu w życie Ustawy, co może sugerować, że prawdziwym celem terapii było po prostu umożliwienie umieszczenia go w KOZZD. Skarżący zarzuca też, że niezasadne jest przedłużanie jego pobytu w KOZZD. W świetle opinii sporządzonych przez KOZZD (w czerwcu i grudniu 2017 r.) dalszy pobyt skarżącego nie jest konieczny, gdyż nie stanowi on już dostatecznie poważnego zagrożenia dla społeczeństwa. Mimo to, sąd odmówił zwolnienia go z KOZZD, powołując się na opinię zewnętrzną. Ponadto, postępowanie w sprawie ustalenia zasadności dalszej detencji trwało blisko rok, co stanowi okres zbyt długi. W skardze podniesiono również zarzut nieproporcjonalnego ograniczenia prawa do ochrony prywatności i życia rodzinnego. Skarżący wskazuje bowiem, że ciągła obecność pracownika ochrony w trakcie jego spotkań z żoną i córką uniemożliwia mu swobodną rozmowę i kontakty z bliskimi.

Skarga została zarejestrowana przez ETPC, ale nie została jeszcze zakomunikowana rządowi RP.



Dlaczego sprawa ma charakter precedensowy?

Trybunał po raz pierwszy będzie miał okazję odnieść się do zgodności z EKPC kontrowersyjnej ustawy z 22 listopada 2013 r. Skutki ewentualnego orzeczenia uwzględniającego zarzuty poniesione w skardze mogą być dalekosiężne, wymuszając na ustawodawcy zmianę obecnego systemu. Sprawa może stanowić także okazję do doprecyzowania dotychczasowego, jak się wydaje – nie dość precyzyjnego, orzecznictwa ETPC na tle dopuszczalności stosowania podobnych form detencji.

Przewlekłe tymczasowe aresztowanie oraz bezprawne jego przedłużanie

Mężczyzna został zatrzymany, a następnie tymczasowo aresztowany w kwietniu 2003 r. Łącznie przebywał w areszcie 3 lata i 11 miesięcy, czyli do 27 lutego 2007 r.

W grudniu 2005 r. sąd I instancji skazał go na karę 3 lat i 10 miesięcy pozbawienia wolności. Od tego wyroku obrońca wniósł apelację. Prokuratura natomiast nie kwestionowała tego rozstrzygnięcia. W drugiej instancji sąd zdecydował o uchyleniu poprzedniego wyroku i we wrześniu 2006 r. przekazał sprawę do ponownego rozpoznania. Mimo to postanowił, aby tymczasowe aresztowanie było kontynuowane.

Sąd jeszcze dwukrotnie przedłużał tymczasowe aresztowanie. Od ostatniego postanowienia z 19 lutego 2007 r. obrońca wniósł zażalenie podnosząc, że sąd przedłużając tymczasowe aresztowanie naruszył zasadę zakazu *reformationis in peius*. Sąd odwoławczy 27 lutego 2007 r. przychylił się do argumentacji obrońcy i uchylił tymczasowe aresztowanie. Zauważył jednocześnie, że przedłużenie aresztowania było równoznaczne z pozbawieniem wolności na dłuższy czas niż wynosiła dotychczas orzeczona kara, jak również kara, która może ostatecznie zostać wymierzona. W przypadku bowiem, gdy apelację składa wyłącznie obrońca na korzyść skazanego, a prokuratura odstępuje od złożenia odwołania, wyrok sądu drugiej instancji nie może być surowszy od poprzedniego. Dlatego tymczasowe aresztowanie mężczyzny powinno zakończyć się najpóźniej 31 stycznia 2007 roku. Sprawa mężczyzny zakończyła się prawomocnie co do części zarzutów w grudniu 2014 roku, kiedy sąd skazał go na karę 2 lat pozbawienia wolności. W dalszym zakresie sprawa zakończyła się ostatecznie w styczniu 2018 roku, kiedy sąd II instancji utrzymał

wyrok skazujący go na karę 6 miesięcy ograniczenia wolności.

Postępowanie przez Europejskim Trybunałem Praw Człowieka

W 2007 r. mężczyzna postanowił wnieść skargę do ETPC, w której wskazał, że długotrwałe stosowanie tymczasowego aresztowania naruszyło jego prawa oraz że bezprawnie pozbawiono go wolności w okresie od 31 stycznia 2007 r. do 27 lutego 2007 r.

W 2018 r. Trybunał w Strasburgu zaakceptował jednostronną deklarację polskiego rządu, w której władze potwierdziły, że tymczasowe aresztowanie mężczyzny nie było zgodne z przepisem Europejskiej Konwencji Praw Człowieka, który gwarantuje prawo do bycia osądzonym w rozsądnym terminie oraz potwierdził jego bezprawne pozbawienie wolności między 31 stycznia 2007 r. a 27 lutego 2007 r. Ponadto rząd zobowiązał się do wypłaty skarżącemu 5 tys. euro.

Na prośbę HFPC mężczyznę w postępowaniu przed ETPC reprezentowała *pro bono* adw. Justyna Metelska.

Wniosek o zadośćuczynienie z tytułu niewątpliwie niesłusznego aresztowania

Mężczyzna z wnioskiem o zadośćuczynienie z tytułu niewątpliwie niesłusznego aresztowania wystąpił w czerwcu 2015 r. Przed sądem dochodził rekompensaty o łącznej wysokości 290 tys. zł. W swoim piśmie wskazywał, że poniósł krzywdy moralne związane z okresem tymczasowego aresztowania, który nie został zaliczony na poczet kary pozbawienia wolności, a także za krzywdy moralne związane

z ewidentnie nielegalnym tymczasowym aresztowaniem przez 27 dni. Na wnioskowaną kwotę złożyło się również wynagrodzenie za poniesione cierpienia spowodowane długą rozłąką z rodziną i bezzasadnym utrudnieniem mu kontaktu z nią, a w szczególności uniemożliwienie udziału w pogrzebie byłej małżonki oraz uniemożliwienie mu sprawowania opieki i kontaktów z synem. We wniosku mężczyzna wskazał również, że poniósł uszczerbek na zdrowiu.

W sierpniu 2018 r. Sąd Okręgowy w Katowicach przyznał mężczyźnie 110 tys. zł. W uzasadnieniu sąd wskazał, że na tę kwotę złożyło się niesłuszne pozbawienie wolności na okres 20 miesięcy, brak możliwości wzięcia udziału w pogrzebie byłej małżonki, jak również szkodliwa dla zdrowia głódówka podjęta przez niego w związku z bezprawnym pozbawieniem wolności na 27 dni. W pozostałym zakresie sąd zdecydował o oddaleniu wniosku. Sąd podkreślił, że przyznawanie zadośćuczynienia ma charakter uznaniowy. Dla sądu niewątpliwe było to, że mężczyzna był tymczasowo aresztowany dłużej niż wyniosła w sumie wymierzona mu kara pozbawienia wolności. Wskazał też, że była to sprawa o bezprecedensowym charakterze, zwłaszcza ze względu na pomyłkę, jaka została popełniona przy przedłużeniu tymczasowego aresztowania w sytuacji, w której naruszona została zasada zakazu *reformationis in peius*.

Sprawa przed Sądem Okręgowym w Katowicach była rozpoznawana w składzie trzyosobowym ze względu na jej zawikłość.

Apelację od powyższego wyroku złożyła prokuratura, jednak Sąd Apelacyjny w Katowicach wyrokiem z dnia 22 listopada 2018 r. zdecydował o jej oddaleniu. W ustnych motywach rozstrzygnięcia sąd wskazał, że nie ma wątpliwości, iż przy konstruowaniu zarzutów apelacji, prokurator w błędny sposób zrozumiał wyrok Sądu Najwyższego z 8 maja 2018 r. (sygn. akt II KK 452/17). W wyroku tym Sąd Najwyższy wskazał, że tymczasowe aresztowanie będzie niewątpliwie niesłuszne wtedy, gdy – pomimo przypisania winy i sprawstwa – wobec oskarżonego nie została orzeczona bezwzględna kara pozbawienia wolności, ale np. kara łagodniejsza aniżeli kara pozbawienia wolności. Sąd apelacyjny podkreślił, że właśnie do takiej sytuacji w opisywanym przypadku doszło. Sąd podniósł także, że w orzecznictwie oraz doktrynie podkreśla się, że tymczasowe aresztowanie trwające ponad orzeczoną karę pozbawienia wolności jest niewątpliwie niesłuszne. Taka sytuacja rodzi odpowiedzialność Skarbu Państwa na zasadzie ryzyka, a za orzeczeniem odszkodowania lub zadośćuczynienia przemawiają względy słuszności.

Na prośbę HFPC mężczyznę w postępowaniu krajowym reprezentował na zasadach *pro bono* adw. Marek Stańko z Kancelarii Adwokatów Stańko i Partnerzy.

Sprawa prowadzona jest w ramach Programu Spraw Precedensowych od lutego 2007 r.



Dlaczego sprawa ma charakter precedensowy?

Sprawa ma precedensowy charakter przede wszystkim ze względu na czas trwania postępowania, które rozpoczęło się w 2003 roku a zakończyło dopiero w 2018 roku oraz błąd, jaki został popełniony w jego trakcie. Niewątpliwie ogromnym naruszeniem Konwencji było bezprawne tymczasowe aresztowanie mężczyzny na 27 dni. Sąd Okręgowy w Katowicach również zauważył stopień skomplikowania sprawy, dlatego też postanowił rozpatrywać ją w składzie trzyosobowym.

Efektywne wykonywanie wyroków strasburskich dotyczących wolności osobistej

W 2015 r. klient Fundacji złożył skargę do ETPC, w której podniósł, że umieszczenie go w domu pomocy społecznej oraz pozbawienie dostępu do skutecznych środków ochrony prawnej, było niezgodne z Europejską Konwencją Praw Człowieka. W 2017 r. ETPC umorzył postępowanie w tej sprawie z uwagi na złożenie przez Rząd RP jednostronnej deklaracji. Rząd przyznał w niej, że skarżącego umieszczono w DPS w sposób niezgodny z Konwencją i zobowiązał się do wypłaty skarżącemu zadośćuczynienia w wysokości 20 tys. zł. Kwota ta miała być wolna od wszelkich podatków.

Mężczyzna otrzymał wspomniane pieniądze, ale wkrótce potem lokalny ośrodek pomocy społecznej wszczął postępowanie w sprawie zmiany opłaty za pobyt w DPS. Na początku 2018 r. wydał decyzję administracyjną, na mocy której ustalił nową opłatę – wyższą o 1200 zł od poprzedniej. Wysokość ta miała obowiązywać przez okres 12 miesięcy.

W uzasadnieniu wskazano, że w związku z otrzymaniem przez klienta Fundacji jednorazowego przychodu w wysokości 20 tys. zł zmieniła się podstawa do naliczenia odpłatności. Decyzja ta została następnie uchylona przez organ II instancji ze względów formalnych, jednak następnie doszło do wydania rozstrzygnięcia o bardzo podobnej treści. Druga decyzja stała się ostateczna, gdyż mężczyzna nie złożył od niej odwołania. Organy zapewniły go bowiem, że niedługo zostanie wszczęte postępowanie w przedmiocie zwolnienia go z opłaty. Postępowanie takie rzeczywiście zostało wszczęte. Na prośbę Fundacji, mężczyznę reprezentowali w nim *pro bono* adw. Łukasz Lasek i r.pr. Piotr Gołędzinowski z kancelarii „Wardyński i Wspólnicy”. W dniu 2 października 2018 r. Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej wydał decyzję częściowo zwalniającą klienta Fundacji z opłaty za pobyt w DPS, usuwając tym samym skutki wcześniejszej podwyżki.



Dlaczego sprawa ma charakter precedensowy?

Podwyższenie opłaty za pobyt w DPS z uwagi na uzyskanie przez skarżącego zadośćuczynienia za przymusowe umieszczenie w tejże placówce wydaje się stać w sprzeczności z celem, jakemu powinno służyć zadośćuczynienie. W razie pozbawienia skarżącego w ten sposób całości lub nawet znaczącej części rekompensaty, moglibyśmy wręcz mówić o niewykonaniu orzeczenia ETPC, co mogłoby uzasadniać nawet wznowienie postępowania przed tym organem. HFPC zdecydowała się zatem pomóc klientowi w obronie jego praw i z satysfakcją odnotowała pomyślne zakończenie postępowania.

Prawo do sądu



Artykuł 6 Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności

1. Każdy ma prawo do sprawiedliwego i publicznego rozpatrzenia jego sprawy w rozsądnym terminie przez niezawisły i bezstronny sąd ustanowiony ustawą przy rozstrzygnięciu o jego prawach i obowiązkach o charakterze cywilnym albo o zasadności każdego oskarżenia w wytoczonej przeciwko niemu sprawie karnej (...)

Granice swobody wypowiedzi Ministra Sprawiedliwości na temat sędziów

Helsińska Fundacja Praw Człowieka złożyła opinię *amicus curiae* w postępowaniu cywilnym dotyczącym powództwa o ochronę dóbr osobistych, jaki skierowała przeciwko Ministrowi Sprawiedliwości sędzia odwołana przez niego z delegacji. Powódka argumentowała, że komunikat zamieszczony na stronie internetowej Ministra w związku z odwołaniem jej z delegacji naruszał jej dobra osobiste, gdyż zawierał sformułowania kwestionujące jej profesjonalizm (wskazano w nim m.in. że sędzia miała się wykazać „wyjątkową nieudolnością”). W swojej opinii *amicus curiae* HFPC wskazała, że sprawa ma istotne znaczenie dla wyznaczenia granic dopuszczalnej krytyki sędziów przez organ władzy wykonawczej. Zdaniem

Fundacji, formułując tego rodzaju wypowiedzi na temat sędziów, organy rządowe nie korzystają z wolności słowa. Ponadto, wypowiedzi funkcjonariuszy rządu, zwłaszcza połączone z wykorzystaniem władczych form oddziaływania (np. odwołanie z delegacji), mogą stanowić formę presji wywieranej na sędziach w celach politycznych. W marcu 2018 r. Sąd Okręgowy orzekł, że doszło do naruszenia dóbr osobistych sędzi i nakazał Ministrowi jej przeproszenie.

Z opinią przyjaciela sądu można zapoznać się na stronie Fundacji: <http://www.hfhr.pl/wp-content/uploads/2017/05/HFPC-amicus-dobra-osobiste-sedzi-05-2017.pdf>.

Wyrok SO w Warszawie z dnia 30 marca 2018 r. (sygn. akt I C 1115/16).

Wyrok jest nieprawomocny.



Dlaczego postępowanie to możemy zaliczyć do postępowań precedensowych z zakresu ochrony praw człowieka?

Orzeczenie w tej sprawie pomoże w ustaleniu granic krytyki sędziów przez organy władzy wykonawczej. Istotne jest także jednoznaczne rozstrzygnięcie, że przedstawiciele władzy, formułując tego rodzaju wypowiedzi pod adresem sędziów w związku z wykonywaniem swoich kompetencji urzędowych, nie korzystają z wolności słowa, lecz muszą działać zgodnie z zasadą legalizmu. Uznanie, że ministrowie i inne organy mogą posługiwać się ostrymi, publicystycznymi zwrotami odnośnie do sędziów, mogłoby stanowić zagrożenie dla niezawisłości sędziowskiej, gdyż tego typu wypowiedzi można traktować jako formę politycznej presji.

Prawo do ochrony życia rodzinnego i prywatnego



Artykuł 8 Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności

1. Każdy ma prawo do poszanowania swojego życia prywatnego i rodzinnego, swojego mieszkania i swojej korespondencji (...)

ETPC po raz pierwszy rozpatrywał skargę dotyczącą przeprowadzenia ekshumacji wbrew woli rodziny zmarłego

W październiku 2016 r. prokurator prowadzący postępowanie w sprawie katastrofy smoleńskiej postanowił powołać zespół biegłych w celu przeprowadzenia autopsji ciał ofiar tej katastrofy. Badania miały służyć ustaleniu przyczyn zgonu, w szczególności pod kątem tego, czy doszło do niego w wyniku uderzenia samolotu o powierzchnię ziemi, czy może wskutek eksplozji materiałów wybuchowych na pokładzie. W tym celu miano dokonać ekshumacji 83 ofiar – ciała 9 ofiar zostały ekshumowane wcześniej, zaś w czterech przypadkach doszło do kremacji zwłok.

Część rodzin sprzeciwiała się takiej decyzji, twierdząc, że ekshumacje będą naruszać ich prawo do kultu pamięci o zmarłych bliskich oraz prawo do prywatności. Pośród nich byli również skarżący, którzy apelowali do Prokuratora Generalnego o zaniechanie przeprowadzania tej czynności, a następnie złożyli formalne zażalenie na postanowienie prokuratora. Prokuratura uznała to zażalenie za niedopuszczalne, jednak skarżący odwołali się do Sądu Okręgowego w Warszawie. Postępowanie w tej sprawie jeszcze się nie zakończyło, gdyż w kwietniu 2017 r. sąd zadał Trybunałowi Konstytucyjnemu pytanie dotyczące tego, czy Kodeks postępowania karnego „w zakresie, w jakim nie przewiduje możliwości złożenia zażalenia na zarządzenie wyjęcia zwłok z grobu” jest zgodny z Konstytucją oraz EKPC.

HFPC przygotowała skargi do ETPC w tej sprawie, w których sformułowano zarzuty złamania dwóch

przepisów EKPC: art. 8, gwarantującego prawo do prywatności, oraz art. 13, formułującego prawo do skutecznego środka zaskarżenia.

Analizując zarzut naruszenia art. 8 EKPC, Trybunał wskazał, że katastrofa smoleńska była bezprecedensową tragedią, która wpłynęła na funkcjonowanie całego państwa. Gwarantowane w art. 2 Konwencji prawo do ochrony życia nakłada na państwa obowiązek przeprowadzenia rzetelnego śledztwa w tego typu przypadkach. Śledztwo to nie może jednak w sposób nieproporcjonalny naruszać prawa do poszanowania życia prywatnego i rodzinnego stron postępowania oraz innych osób. Zawsze należy zatem dążyć do zachowania równowagi między wymogami postępowania karnego, a koniecznością ochrony praw jednostki.

Trybunał uznał, że ekshumacje wbrew woli rodzin ofiar bez wątpienia stanowią ingerencję w prawo do ochrony życia prywatnego i rodzinnego w rozumieniu art. 8 EKPC. Podstawowym wymogiem wynikającym z tego przepisu jest działanie władz krajowych na podstawie prawa. W omawianej sprawie podstawę taką stanowiły przepisy Kodeksu postępowania karnego. Jednakże wymóg legalności określony w Konwencji oznacza coś więcej, niż samo tylko istnienie określonych przepisów krajowych. Przepisy te muszą bowiem mieć odpowiednią jakość, a więc odpowiadać standardom wynikającym

z zasady rządów prawa: być jasne, precyzyjne, dostępne, a także zapewniać jednostkom adekwatną ochronę przed arbitralnością władz. ETPC orzekł, że przepisy KPK nie zapewniają takiej ochrony, ponieważ nie przewidują możliwości zaskarżenia postanowienia prokuratora o przeprowadzeniu ekshumacji do sądu lub jakiegokolwiek innego

niezależnego organu. Nie zobowiązują także prokuratury do uwzględniania praw bliskich ekshumowanych ofiar.

Jednocześnie Trybunał zasądził na rzecz każdej ze skarżących po 16 tysięcy euro tytułem zadośćuczynienia.

Wyrok z dnia 20 września 2018 r. w sprawie *Rybicka i Solska p. Polsce* (skargi nr 30491/17, 31083/17).



Dlaczego wyrok Trybunału ma charakter precedensowy?

Wyrok ma bez wątpienia charakter precedensowy. Trybunał po raz pierwszy rozpatrywał skargę dotyczącą przeprowadzenia ekshumacji wbrew woli rodziny zmarłego. ETPC trafnie uznał, że choć katastrofa smoleńska była wielką tragedią, to potrzeby postępowania karnego nie mogą uzasadniać przedmiotowego traktowania rodzin ofiar oraz całkowitego ignorowania ich racji.

Do wykonania wyroku konieczne będzie nie tylko wypłacenie skarżącym zasądzonego przez Trybunał zadośćuczynienia, ale i dokonanie zmian prawnych.

Wagę rozstrzygnięcia podkreśla także aspekt formalny i proceduralny sprawy. W toku postępowania Trybunał nie podzielił zarzutu rządu, jakoby skargi były przedwczesne z uwagi na to, że w dalszym ciągu toczy się postępowanie przed Sądem Okręgowym w Warszawie, który zadał pytanie prawne Trybunałowi Konstytucyjnemu. W ocenie ETPC, skarżące nie musiały czekać na rozstrzygnięcie TK, ponieważ i tak nie przyniosłoby im ono odpowiedniej ochrony – ekshumacje zostały już bowiem przeprowadzone. Środki krajowe okazały się zatem nieskuteczne. Warto ponadto zaznaczyć, że sprawa została zakomunikowana Rządowi RP jeszcze przed dokonaniem ekshumacji i pomimo braku rozstrzygnięcia Trybunału Konstytucyjnego. W świetle trwającego aktualnie kryzysu konstytucyjnego przebieg niniejszego postępowania może być wskazówką dla stron i ich pełnomocników w postępowaniach przed strasburskim sądem.

Pierwszy wyrok Trybunału w Strasburgu dotyczący detencji cudzoziemców w Polsce

W 2013 r. polskie władze odmówiły rodzinie z Czeczeni nadania statusu uchodźcy i orzekły o jej wydaleniu. Wówczas cała rodzina wyjechała do Niemiec, a podczas pobytu za granicą urodziło się kolejne dziecko. W styczniu 2014 r. matka wraz z dziećmi została przekazana do Polski i umieszczona w Strzeżonym Ośrodku dla Cudzoziemców w Kętrzynie w oczekiwaniu na wydalenie. Wojewoda warmińsko-mazurski uznał jednak, że pobyt dziecka urodzonego w Niemczech jest legalny i przez to odmówił jego wydalenia z Polski.

Podczas pobytu w strzeżonym ośrodku, rodzina złożyła kolejny wniosek o nadanie statusu uchodźcy.

Ojcu skarżącej w osobnym postępowaniu nadany został status uchodźcy w oparciu o podobne powody, jakie podała skarżąca, dlatego Szef Urzędu do Spraw Cudzoziemców wstrzymał wykonanie swojej wcześniejszej decyzji o wydaleniu. Rodzina została zwolniona z ośrodka dopiero pod koniec czerwca 2014 r.

ETPC w wyroku *Bistieva i inni p. Polsce* stwierdził naruszenie prawa do życia rodzinnego (art. 8 Konwencji). Wyrok ETPC wynikał z braku wzięcia pod uwagę dobra trójki dzieci podczas decydowaniu o pozbawieniu wolności, do czego polskie władze były zobowiązane na podstawie m.in. Konwencji

praw dziecka ONZ czy Karty praw podstawowych UE. Trybunał podkreślił również, że sam fakt, że dzieci są umieszczane w ośrodku strzeżonym razem z rodzicami nie stanowi zapewnienia najlepszego interesu dziecka. Trybunał uznał również, że polskie władze powinny rozważyć w tej sprawie zastosowanie środków wolnościowych, a detencja

powinna zawsze być rozwiązaniem, po które sięga się w ostateczności. W wyroku stwierdzono również, że okres pozbawienia wolności (5 miesięcy i 20 dni) był zbyt długi, a postępowania administracyjne prowadzone wobec dzieci pozbawionych wolności powinny być prowadzone szybciej i z większą starannością.

Wyrok ETPC w sprawie *Bistieva i inni p. Polsce* z dnia 10 kwietnia 2018 r.
(skarga nr 75157/14).



Dlaczego ta sprawa ma szczególne znaczenie?

Jest to pierwszy wyrok ETPC odnoszący się do umieszczania dzieci w strzeżonych ośrodkach. Jednocześnie potwierdza on obawy wysuwane od lat przez organizacje pozarządowe, że dobro dziecka nie jest w odpowiedni sposób brane pod uwagę przy decydowaniu o umieszczeniu rodzin w tego typu placówkach. Wyrok ten powinien wpłynąć na praktykę działania polskich władz, tak aby zawsze brały one pod uwagę dobro dziecka przy decydowaniu o umieszczeniu dzieci w strzeżonym ośrodku sposób.

Wolność słowa



Artykuł 10 Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności

1. Każdy ma prawo do wolności wyrażania opinii. Prawo to obejmuje wolność posiadania poglądów oraz otrzymywania i przekazywania informacji i idei bez ingerencji władz publicznych i bez względu na granice państwowe.

Wyrok ETPC dotyczący masowej inwigilacji

W 2018 r. Europejski Trybunał Praw Człowieka wydał precedensowy wyrok w dwóch połączonych sprawach dotyczących masowej inwigilacji obywateli przez organy państwa. Sprawy stanowią pokłosie doniesień Edwarda Snowdena na temat masowej inwigilacji prowadzonej przez władze USA, m.in. w porozumieniu z rządem Wielkiej Brytanii. HFPC w obu sprawach przedstawiła opinie przyjaciela sądu, w których przywołała standardy związane z prawem do prywatności, a także wolnością słowa w kontekście zagrożeń dla ochrony dziennikarskich źródeł informacji.

W pierwszej sprawie, Big Brother Watch i inni przeciwko Wielkiej Brytanii skarżący zarzucali, że potencjalnie mogli być poddani inwigilacji ze strony Rządowego Centrum ds. Łączności (ang. *General Communications Headquarters*) oraz, że brytyjskie służby specjalne mogły otrzymywać od swoich zagranicznych odpowiedników informacje dotyczące działalności skarżących w przestrzeni elektronicznej. Skarżący zarzucili, że takie działania naruszały ich prawo do prywatności (skarga nr 58170/13).

Druga sprawa jest wynikiem skargi złożonej przez Bureau of Investigative Journalism, niezależną organizację non profit zajmującą się dziennikarstwem śledczym. Zdaniem skarżących rząd Wielkiej Brytanii w sposób bezprawny przechwytywał i przetwarzał dane elektroniczne obywateli, w tym przedstawicieli mediów, co stanowiło poważne naruszenie nie tylko dla prawa do prywatności, ale także swobody wypowiedzi (skarga nr 62322/14).

W wyroku z 13 września 2018 r. strasburscy sędziowie przypomnieli, iż państwa powinny mieć swobodę w kształtowaniu polityki bezpieczeństwa. Niemniej system funkcjonowania służb i kontroli operacyjnej musi spełniać szereg standardów. System funkcjonujący w Wielkiej Brytanii umożliwiał (1) kontrolę komunikacji pomiędzy wybranymi użytkownikami internetowymi, selekcję treści, które nie miały wartości dla wywiadu, możliwość wyszukiwania informacji potrzebnych wywiadowi oraz możliwość oceny materiałów zgromadzonych przez analityka; (2) otrzymywanie danych od operatorów telekomunikacyjnych; (3) przekazywanie danych pomiędzy służbami bezpieczeństwa różnych państw.

Trybunał uznał, że nie ma dowodów na przekroczenie uprawnień przez wywiad w zakresie realizacji uprawnień. Stwierdził jednak, że brak jest wystarczających mechanizmów kontrolnych nad wyborem danych poddanych kontroli oraz nad sposobem ich wyszukiwania w celu zastosowania m.in. podsłuchów. Ponadto w ustawodawstwie nie przewidziano wystarczających zabezpieczeń i mechanizmów ochronnych przed gromadzeniem danych na temat poszczególnych osób, nierzadko danych wrażliwych odnoszących się do zachowań jednostki czy też jej kontaktów. Z tych względów ETPC uznał, że prawo brytyjskie nie spełnia warunków jakościowych, a jego potencjalne zastosowanie do obywateli stanowi naruszenie art. 8 Konwencji.

Odnosząc się do zarzutu naruszenia art. 10 Konwencji ETPC odnotował, iż w prawie krajowym nie ma wystarczających mechanizmów, które chroniłoby

komunikację dziennikarza z informatorem, oraz, że tego typu komunikacja zostanie wybrana do analizy przez służby bezpieczeństwa. W przypadku dziennikarzy dostęp służb do tzw. metadanych (billin-gów telefonicznych, miejsc logowania się telefonu komórkowego, danych o aktywności w Internecie) może łatwo doprowadzić do wytypowania dziennikarskiego informatora, dlatego powinien być obwarowany silnymi gwarancjami. W konsekwencji osoby przekazujące dziennikarzom informacje ważne z punktu widzenia interesu publicznego mogą zacząć obawiać się kontaktów z mediami ze względu na ryzyko ujawnienia. W odniesieniu

do uzyskiwania danych od operatorów telekomunikacyjnych Trybunał wskazał, że odpowiednie zabezpieczenia istniały tylko gdy wiadomym było, że będą prowadzić bezpośrednio do ujawnienia źródła informacji. Gwarancje nie obejmowały jednak każdej sytuacji, w której wniosek o przekazanie danych dotyczył dziennikarza i jego komunikacji. Dodatkowo, nie było specjalnych przepisów ograniczających przedmiotowo możliwość pozyskiwania danych od operatorów, tylko w ramach przeciwdziałaniu „najpoważniejszym przestępstwom”. Tym samym ETPC uznał naruszenie art. 10 Konwencji.

Wyrok ETPC z dnia 13 września 2018 r. w sprawie *Big Brother Watch i inni p. Zjednoczonemu Królestwu* (skargi nr 58170/13, 62322/14, 24960/15)



Dlaczego sprawa ma charakter precedensowy?

Wyrok ten ma niewątpliwie precedensowy charakter. Po raz pierwszy w jednym wyroku ETPC musiał się wypowiedzieć o masowej kontroli danych, wymianie informacji przez służby bezpieczeństwa różnych państw oraz uzyskiwania przez służby informacji od operatorów telekomunikacyjnych. Ponadto, jest to pierwszy wyrok, w którym ETPC pochylił się nad wpływem masowej inwigilacji (kontroli metadanych i zastosowaniu podsłuchów) na życie prywatne przeciętnego człowieka. Niewątpliwie wyrok powinien zostać odnotowany przez wszystkie państwa, w których funkcjonują ustawy umożliwiające na szerokie zastosowanie kontroli operacyjnej.

Szczególna rola mediów relacjonujących demonstracje

W sierpniu 2018 r. Sąd Rejonowy w Bielsku Podlaskim uniewinnił fotoreportera relacjonującego protesty w Puszczy Białowieskiej w lecie 2017 r.

Dziennikarz został obwiniony o złamanie zakazu wstępu do lasu i nieopuszczenie go na żądanie osoby uprawnionej. Wyrok jest nieprawomocny. W ustnym uzasadnieniu wyroku sąd wskazał, że zakaz wchodzenia do lasu miał charakter wadliwy. Nadleśniczy ma bowiem kompetencje jedynie do wydania zakazów okresowych, podczas gdy zakaz w tej sprawie był wprowadzony „do odwołania”, czyli bezterminowo. Dlatego też zakaz nie został skutecznie wprowadzony w życie, co oznaczało, że zasada ogólnej dostępności lasów nie była w rzeczywistości wyłączona i każdy mógł swobodnie przebywać na terenie nadleśnictwa.

W Puszczy Białowieskiej trwał wówczas protest przeciwko prowadzonej wycince lasu, polegający między innymi na blokowaniu maszyn. Fotoreporter przyjechał na miejsce by relacjonować działania aktywistów. Wiązało się to z koniecznością złamania zakazu wstępu do lasu, wprowadzonego na tym obszarze w grudniu 2016 r. przez Nadleśnictwo Browisk.

Na terenie protestu pojawiła się Straż Leśna, która nakazała opuścić las. Kiedy nie zastosowano się do polecenia, wszyscy obecni na miejscu zostali wylegitymowani – w tym również mężczyzna, który informował strażników, że jest fotoreporterem i przygotowuje relację z blokady. Kilka miesięcy później dziennikarz został wezwany na przesłuchanie, gdzie ponownie wyjaśniał, że był na miejscu

wyłącznie w celach zawodowych i sam nie brał aktywnego udziału w protestach. Mimo to Straż Leśna skierowała do sądu wnioski o ukaranie, zarzucając fotoreporterowi przechodzenie przez obszar leśny objęty zakazem wstępu i nieopuszczenie go na żądanie osoby uprawnionej. W lutym 2018 r. VII Zamiejscowy Wydział w Hajnówce Sądu Rejonowego w Bielsku Podlaskim wydał wyrok nakazowy, skazując dziennikarza na karę nagany

oraz obciążył kosztami postępowania w wysokości 50 zł. Po złożeniu sprzeciwu od wyroku orzeczenie straciło moc, a sprawa podlegała rozpoznaniu na rozprawie.

Na prośbę HFPC R. dziennikarza reprezentuje *pro bono* r.pr. dr Monika Górską, adw. Agnieszka Lisiecka, adw. Janusz Tomczak oraz adw. Jakub Znamierowski z Kancelarii Wardyński i Wspólnicy.

Wyrok Sądu Rejonowego w Bielsku Podlaskim Zamiejscowy VII Wydział Karny w Hajnówce z dnia 1 sierpnia 2018 r., sygn. akt VII W 188/18.



Dlaczego sprawa ma duże znaczenie?

Sprawa ma istotne znaczenie z punktu widzenia gwarancji swobody relacjonowanie demonstracji przez media. Europejski Trybunał Praw Człowieka podkreśla, że choć zasadniczo sam status dziennikarza nie zwalnia prasy z obowiązku przestrzegania prawa podczas gromadzenia informacji, to stawianie dziennikarzom zarzutów w związku z relacjonowaniem demonstracji stanowi poważną ingerencję w wolność słowa i powinno podlegać rygorystycznej kontroli. Organy państwa powinny bowiem uwzględniać szczególną rolę mediów zarówno w czasie samego zgromadzenia, jak i na etapie podejmowania wszelkich działań następczych, w tym dążenia do pociągnięcia ich do odpowiedzialności w związku z wykonywaną pracą.

Wolność zgromadzeń i zrzeszania się



Artykuł 11 Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności

1. Każdy ma prawo do swobodnego, pokojowego zgromadzenia się oraz do swobodnego stowarzyszania się, włącznie z prawem tworzenia związków zawodowych i przystępowania do nich dla ochrony swoich interesów.

Zakaz Marszu Równości w Lublinie

W październiku 2018 r. HFPC uczestniczyła w postępowaniu w sprawie odwołania od zakazu organizacji Marszu Równości w Lublinie. Decyzję taką Prezydent Lublina uzasadniał zagrożeniem ze strony potencjalnych kontrmanifestantów, którzy zapowiadali stosowanie przemocy wobec uczestników Marszu. Na zagrożenie dla bezpieczeństwa i porządku publicznego wskazywała także Policja.

Sąd Okręgowy w Lublinie uznał, że decyzja Prezydenta Lublina nie naruszała prawa. Sąd nie dopuścił także do udziału w postępowaniu HFPC argumentując, że nie ma ku temu podstaw prawnych. Rozstrzygnięcie to zostało jednak zmienione przez Sąd Apelacyjny w Lublinie, który orzekł, że decyzja o zakazie była niezgodna z prawem. W uzasadnieniu orzeczenia Sąd wskazał, że niedopuszczalne jest zakazywanie pokojowego zgromadzenia z uwagi na ryzyko podejmowania działań bezprawnych przez jego przeciwników, a ponadto podkreślił, że na organach państwa ciążyą pozytywne obowiązki w zakresie zapewnienia bezpieczeństwa uczestnikom zgromadzenia. Sąd Apelacyjny podkreślił, że „wolność zgromadzeń pełni doniosłą rolę w demokratycznym państwie prawnym, a także jest warunkiem istnienia społeczeństwa demokratycznego. Wolność zgromadzeń gwarantuje członkom społeczności wpływ na władze publiczne, jest naturalną konsekwencją suwerenności narodu. Wolność zgromadzeń służy w szczególności oddziaływaniu jednostek na politykę państwa przez prezentowanie opinii, ocen,

poglądów i żądań. Zgromadzenia są istotnym instrumentem demokracji bezpośredniej”.

Sąd Apelacyjny dopuścił także Fundację do udziału w sprawie. W toku postępowania przed sądem II instancji Fundacja argumentowała m.in., że decyzja Prezydenta Lublina o zakazie organizacji zgromadzenia była niezgodna ze standardami wynikającymi z EKPC, a ponadto miała charakter dyskryminacyjny. HFPC zwróciła m.in. uwagę na wyrok ETPC z dnia 3 maja 2007 r. w sprawie *Bączkowski i inni przeciwko Polsce* (skarga nr 1543/06), w którym ETPC uznał, że doszło do naruszenia m.in. art. 14 EKPC w zw. z art. 11 EKPC (zakaz dyskryminacji w korzystaniu z wolności zgromadzeń). Sprawa ta dotyczyła zakazania przez Prezydenta m. st. Warszawy Parady Równości, która miała odbyć się w Warszawie w czerwcu 2005 r., a decyzja zakazująca zgromadzenia oparta była m.in. na okolicznościach dotyczących względów bezpieczeństwa. Fundacja wskazała również, że obowiązek zapewnienia uczestnikom zgromadzeń bezpieczeństwa ma szczególne znaczenie w przypadku demonstracji organizowanych przez osoby należące do mniejszości, w tym – mniejszości seksualnych, na co wyraźnie wskazał ETPC wyroku z dnia 12 maja 2015 r. w sprawie *Identoba i inni przeciwko Gruzji* (skarga nr 73235/12).

Ze stanowiskiem HFPC w sprawie można zapoznać się tutaj: http://www.hfhr.pl/wp-content/uploads/2018/10/Marsz-Rownosci-Lublin-pismo-SA-Lublin-stanowisko-11.10_ost_anonim_PDF.pdf



Dlaczego ta sprawa jest ważna?

Sprawa zakazu lubelskiego Marszu Równości pokazuje, że wszelkie ograniczenia wolności zgromadzeń powinny mieć charakter absolutnego wyjątku, a ich dopuszczalność należy oceniać w świetle zasady proporcjonalności. Określone w Prawie o zgromadzeniach przesłanki zakazu organizacji zgromadzenia, a więc najdalej idącego ograniczenia wolności zgromadzeń, nie mogą być interpretowane rozszerzająco, a ich spełnienie powinno być udowodnione w przekonujący sposób. Rozstrzygnięcie Sądu Apelacyjnego w Lublinie powinno stanowić jasną wskazówkę dla władz miast i gmin, jeśli w przyszłości będą podejmować decyzje w tego typu sprawach.

Postępowanie w sprawie rosyjskiej ustawy ograniczającej źródła finansowania NGO

Helsińska Fundacja Praw Człowieka przedstawiła opinię przyjaciela sądu w sprawie *Levada przeciwko Rosji* przed Europejskim Trybunałem Praw Człowieka, która dotyczy rosyjskiej ustawy o organizacjach pozarządowych. Zgodnie z tym aktem prawnym, wszystkie organizacje pozarządowe „zaangażowane w działalność polityczną”, które pozyskują środki finansowe ze źródeł zagranicznych, podlegają rejestracji jako „zagraniczni agenci”. Ponadto, wszystkie ich publikacje muszą zawierać informację, że pochodzą od „zagranicznego agenta”. Organizacje takie zostały również obciążone szeregiem innych, dodatkowych obowiązków administracyjnych.

W swojej opinii *amicus curiae* HFPC podkreśla, że tego rodzaju przepisy ingerują w gwarantowaną na mocy prawa międzynarodowego wolność zrzeszania się oraz, blisko z nią związaną, wolność słowa. Z tego względu, ustawy ograniczające możliwość pozyskiwania przez organizacje pozarządowe środków finansowych zostały skrytykowane przez wiele organów międzynarodowych. Wskazywały one w szczególności, że niedopuszczalne jest

dyskryminowanie organizacji w oparciu o kryterium ich źródeł finansowania oraz prowadzenie kampanii mających na celu ich zdyskredytowanie w oczach opinii publicznej.

Niestety, podobne ograniczenia wprowadzono także m.in. na Węgrzech, gdzie również wzbudziły one kontrowersje. HFPC zauważyła, że zwolennicy ograniczenia dopuszczalności finansowania organizacji pozarządowych z zagranicy nierzadko przywołują przykład obowiązującej w USA ustawy o rejestracji agentów zagranicznych (*Foreign Agents Registration Act*). W praktyce jednak, przepisy amerykańskie interpretowane są zawężająco i nie są stosowane przeciwko organizacjom pozarządowym zajmującym się np. ochroną praw człowieka czy działaniami na rzecz praworządności, lecz przede wszystkim obejmują organizacje, nierzadko komercyjne, zajmujące się lobbieniem politycznym na rzecz obcych państw.

Z opinią HFPC w sprawie można zapoznać się tutaj: <http://www.hfhr.pl/wp-content/uploads/2018/11/Amicus-skan.pdf>.





Jakie znaczenie będzie miał ten wyrok dla aktualnej sytuacji organizacji społeczeństwa obywatelskiego w Europie?

Wyrok ETPC w omawianej sprawie może mieć znaczenie nie tylko dla Rosji, ale dla całej Europy. Liczne organy międzynarodowe wskazują bowiem, że w ostatnim okresie w wielu państwach można zaobserwować niepokojące tendencje do coraz szerszych ograniczeń wolności działalności organizacji pozarządowych. Orzeczenie Trybunału może przyczynić się do wzmocnienia standardów ochrony wolności zrzeszania się, a w konsekwencji także zniechęcić inne państwa do wprowadzania podobnych regulacji. W tym zakresie HFPC przywołała przykład Polski, gdzie jak dotychczas nie uchwalono podobnej „ustawy o agentach zagranicznych”, jednakże organizacje pozarządowe otrzymujące środki finansowe z zagranicy były przedmiotem ataków telewizji publicznej, a ponadto władze podjęły pewne działania negatywnie wpływające na wolność działalności NGO.

Zakaz dyskryminacji



Artykuł 14 Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności

Korzystanie z praw i wolności wymienionych w niniejszej Konwencji powinno być zapewnione bez dyskryminacji wynikającej z takich powodów jak płeć, rasa, kolor skóry, język, religia, przekonania polityczne i inne, pochodzenie narodowe lub społeczne, przynależność do mniejszości narodowej, majątek, urodzenie bądź z jakichkolwiek innych przyczyn.

Prawo do świadczenia pielęgnacyjnego dla opiekunów osób z niepełnosprawnościami

HFPC przedstawiła opinię przyjaciela sądu w postępowaniu przed Europejskim Trybunałem Praw Człowieka w sprawie *Łuczkiwicz i inni p. Polsce* (skarga nr 1464/14 i inne). Sprawa ta dotyczy grupy opiekunów osób z niepełnosprawnościami, którzy w 2013 r. na skutek zmiany przepisów zostali pozbawieni prawa do świadczenia pielęgnacyjnego. W 2013 r. prawo do świadczenia pielęgnacyjnego uzależniono od tego, kiedy powstała niepełnosprawność osoby znajdującej się pod opieką. Skarżący nie mogą ubiegać się o to świadczenie, ponieważ niepełnosprawność osób, którymi się opiekują powstała już po 18 albo po 25 roku życia. Szacuje się, że w podobnej sytuacji znalazła się grupa około 150 tys. osób – tzw. opiekunowie dorosłych osób z niepełnosprawnościami. W 2014 r. Trybunał Konstytucyjny uznał, że zróżnicowanie prawa do świadczenia pielęgnacyjnego opiekunów osób z niepełnosprawnością ze względu na moment powstania niepełnosprawności narusza konstytucyjną zasadę równego traktowania. Władze Polski nadal nie wykonały wyroku Trybunału Konstytucyjnego i nie przyjęły rozwiązań zapewniających równe traktowanie wszystkich opiekunów osób z niepełnosprawnościami.

W przedstawionej opinii HFPC wskazała na zróżnicowaną praktykę organów i sądów administracyjnych rozstrzygających sprawy tych opiekunów oraz na to, że indywidualne korzystne rozstrzygnięcia nie rozwiązały systemowego problemu. Ostatecznie sądy stanęły na stanowisku, że świadczenie pielęgnacyjne powinno być przyznawane opiekunom bez względu na to, kiedy

osoby, którymi się opiekują, stały się niepełnosprawne. Natomiast co do zasady organy administracji (prezydenci, burmistrzowie miast lub wójtowie gmin) nadal odmawiają przyznania świadczenia pielęgnacyjnego opiekunom dorosłych osób z niepełnosprawnościami. Wpływ na to ma m.in. stanowisko Ministerstwa Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej, które kategorycznie wyklucza możliwość przyznania świadczenia pielęgnacyjnego opiekunom dorosłych osób z niepełnosprawnościami na podstawie obowiązujących przepisów.

W opinii Fundacja zaznaczyła, że odpowiedni poziom wsparcia finansowego przekazywanego osobom z niepełnosprawnościami czy ich rodzinom, jest jedną z gwarancji poszanowania prawa do godności, autonomii osób z niepełnosprawnościami, o których mowa m.in. w Konwencji ONZ o Prawach Osób z Niepełnosprawnościami. Zdaniem Komitetu ONZ Praw Osób z Niepełnosprawnościami świadczenia pieniężne związane z niepełnosprawnością są jedną z form wsparcia ułatwiających pełne włączenie osób z niepełnosprawnościami w społeczeństwo. Jednocześnie dane pokazują, że niepełnosprawność któregoś z członków rodziny znacznie zwiększa ryzyko zagrożenia ubóstwem, więc tym bardziej pomoc materialna dla tych rodzin ma bardzo istotne znaczenie.

Z opinią HFPC można zapoznać się na stronie Fundacji: http://www.hfhr.pl/wp-content/uploads/2018/09/%C5%81uczkiwicz-p.-Polsce-amicus_PL_FINAL.pdf.



Dlaczego postępowanie przed Trybunałem w Strasburgu jest ważne?

W sprawie *Łuczkiewicz i inni p. Polsce* Europejski Trybunał Praw Człowieka ma możliwość rozwinięcia standardów dotyczących ochrony praw socjalnych osób z niepełnosprawnościami i ich rodzin, w kontekście dostępu do świadczeń społecznych. Do tej pory ETPC wskazywał, że niedopuszczalne jest kształtowanie w sposób dyskryminacyjny regulacji wykluczających nabycie określonych świadczeń społecznych. Wyrok Trybunału będzie miał istotne znaczenie nie tylko dla Skarżących, ale całej grupy opiekunów osób z niepełnosprawnościami znajdujących się w analogicznej sytuacji.

Zakaz dyskryminacji dzieci związków jedнопłciowych w zakresie transkrypcji aktu urodzenia i potwierdzenia posiadania obywatelstwa

Bardzo ważnymi sukcesami zakończyły się w 2018 r. dwie sprawy dotyczące dzieci, których rodzice zgodnie z zagranicznymi aktami urodzenia są osobami tej samej płci.

Pierwsza sprawa dotyczyła transkrypcji brytyjskiego aktu urodzenia dziecka, w którym jako rodzice wpisane zostały dwie kobiety. Organy, a także Wojewódzki Sąd Administracyjny uznały, że wpisanie do polskich ksiąg stanu cywilnego treści zagranicznego aktu urodzenia, który obok matki dziecka jako drugiego rodzica wymienia kobietę, stanowiłoby pogwałcenie podstawowych zasad polskiego porządku prawnego. W wyroku z dnia 10 października 2018 r. Naczelny Sąd Administracyjny uznał, że transkrypcja takiego zagranicznego aktu urodzenia dziecka nie może naruszać porządku publicznego RP. Zdaniem NSA odmowa transkrypcji powodowała dyskryminację dziecka i uniemożliwiała mu uzyskanie polskich dokumentów tożsamości, do których miał prawo jako polski obywatel. W ocenie NSA odmowa naruszałaby także prawo Unii Europejskiej i wynikające z niego prawo do swobodnego przemieszczania się obywateli państw członkowskich. Sąd wziął również pod uwagę konieczność ochrony życia prywatnego dziecka i więzi między rodzicami a dziećmi, która wynika m.in. z Europejskiej Konwencji Praw Człowieka.

Podobnie orzekł Naczelny Sąd Administracyjny w drugiej sprawie dotyczącej potwierdzenia

posiadania obywatelstwa polskiego, którego domagał się dla czworga dzieci obywatel Polski, który zgodnie z zagranicznymi aktami urodzenia dzieci jest jednym z ich rodziców. Dzieci urodziły się w wyniku surogacji, legalnej w miejscu jej dokonania, i są wychowywane przez jedнопłciowe małżeństwo, które rodzice zawarli poza granicami Polski. Wojewódzki Sąd Administracyjny w Warszawie zgodził się z Wojewodą Mazowieckim oraz Ministrem Spraw Wewnętrznych, którzy odmówili wydania pozytywnych decyzji. Ostatecznie w wyroku z dnia 30 października 2018 r. Naczelny Sąd Administracyjny stwierdził, że każde dziecko ma prawo podmiotowe do otrzymania obywatelstwa. Z tego powodu nie można odmówić potwierdzenia posiadania obywatelstwa polskiego dzieciom, których ojciec ma obywatelstwo polskie. Sąd stwierdził, że dzieci nie mogą być dyskryminowane ze względu na urodzenie (np. w wyniku surogacji) czy charakter więzi między rodzicami w zakresie nabycia obywatelstwa, o czym stanowi m.in. Konwencja o prawach dziecka. Sąd stwierdził, że nie można powoływać się na klauzulę porządku publicznego jako przeszkody do potwierdzenia posiadania obywatelstwa.

HFPC była uczestnikiem postępowania dotyczącego transkrypcji aktu urodzenia, przystąpiła do sprawy przed Naczelnym Sądem Administracyjnym. Na prośbę HFPC klientów w sprawie dot. potwierdzenia obywatelstwa polskiego reprezentował *pro bono* adw. dr Paweł Marcisz z Kancelarii Łaszczuk i Wspólnicy sp. k.

Sprawa dotycząca transkrypcji zagranicznego aktu urodzenia – wyrok NSA z dnia 10 października 2018 r., sygn. II OSK 2552/16.

Sprawa dotycząca potwierdzenia posiadania obywatelstwa polskiego – wyroki NSA z dnia 30 października 2018 r., sygn. akt II OSK 1868/16, II OSK 1869/16, II OSK 1870/16, II OSK 1871/16.



Dlaczego te wyroki mają charakter precedensowy?

Wyroki Naczelnego Sądu Administracyjnego mają charakter precedensowy i zrywają z dotychczasową linią orzeczniczą sądów administracyjnych, które do tej pory wykluczały możliwość uznania zagranicznych aktów urodzenia, w których jako rodzice wpisane były osoby tej samej płci. Orzeczenia te wskazują również, że takie akty urodzenia nie mogą być oceniane z perspektywy klauzuli porządku publicznego. NSA wyraźnie zaznaczył, że w tego typu sprawach najważniejsze jest kierowanie się dobrem i najlepszym interesem dziecka.

Gwarancje proceduralne dotyczące wydalania cudzoziemców



Artykuł 1 Protokołu Nr 7 do Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności

1. Cudzoziemiec legalnie przebywający na terytorium jakiegokolwiek państwa nie może być zeń wydany, chyba że w wyniku decyzji podjętej zgodnie z ustawą, i powinien mieć możliwość:
 - a) przedstawienia racji przeciwko wydaleniu;
 - b) wniesienia środków odwoławczych oraz
 - c) bycia reprezentowanym dla tych celów przed właściwym organem albo osobą lub osobami wyznaczonymi przez ten organ.
2. Cudzoziemiec może być wydany, bez uprzedniego skorzystania ze swoich praw wymienionych w ustępie 1 a, b i c niniejszego artykułu, jeśli jest to konieczne z uwagi na porządek publiczny lub uzasadnione względami bezpieczeństwa państwowego.

Wydalenie cudzoziemca na podstawie tajnych dokumentów

Prawnicy HFPC złożyli do ETPC skargę w związku z wydalaniem cudzoziemca, którego pobyt w Polsce został uznany za zagrożenie dla bezpieczeństwa. Cudzoziemiec prowadził w Polsce życie rodzinne. W trakcie postępowania cudzoziemiec nie został w żaden sposób poinformowany o przyczynach takiego stwierdzenia – nie miał on wglądu do niejawnych materiałów sprawy, zaś decyzja nie zawierała

uzasadnienia faktycznego. W skardze wskazano, że cudzoziemiec nie miał w takiej sytuacji żadnej możliwości podjęcia obrony poprzez odniesienie się do stanowiska władz. W ten sposób zdaniem skarżącego doszło do naruszenia praw proceduralnych określonych w art. 8 Konwencji oraz art. 1 Protokołu 7 do Konwencji. 18 stycznia 2018 ETPC zakomunikował polskim władzom tę sprawę.

Sprawa Orujov p. Polsce (skarga nr 15114/17).



Dlaczego sprawa ma charakter precedensowy

Sprawa ta dotyczy obserwowanego przez HFPC coraz częstszego problemu polegającego na tym, że w sprawach dotyczących cudzoziemców (zobowiązanie do powrotu, odmowa udzielenia ochrony międzynarodowej i in.) którzy zostali uznani za zagrażających bezpieczeństwu, decyzje są wydawane w oparciu o przepisy prawa krajowego. Te z kolei pozwalają na całkowite pozbawienie cudzoziemca informacji o dowodach, na podstawie których decyzja została wydana. Z kolei standard Konwencji oraz prawo UE nakazują zapewnienie cudzoziemcowi gwarancji prawa do obrony (np. poprzez zapoznanie go z zasadniczymi względami decyzji lub zapoznanie z zebranymi dowodami tzw. specjalnego pełnomocnika cudzoziemca). Wydaje się, że jedynie sąd międzynarodowy może stwierdzić, że prawo polskie nie spełnia standardu międzynarodowego i doprowadzić do niezbędnych zmian.

Zbiorowe wydalenia cudzoziemców

Naczelny Sąd Administracyjny wydał wyroki w sprawie klientów HFPC – uchodźców z Czeczenii i Tadżykistanu – którzy przekazali pracownikom HFPC, że próbowali na granicy złożyć wnioski o udzielenie ochrony międzynarodowej. Straż Graniczna jednak wniosków nie przyjęła i wydała decyzję o odmowie wjazdu do Polski na podstawie notatek służbowych sporządzonych przez funkcjonariusza. W notatkach stwierdzono, że cudzoziemcy deklarowali ekonomiczny cel wjazdu.

NSA stwierdził, że w ramach postępowań dotyczących odmowy wjazdu SG nie mogła oprzeć się o treść notatek, gdyż zostały one sporządzone i podpisane wyłącznie przez funkcjonariusza SG, zaś cudzoziemcy ich w żaden sposób nie autoryzowali. Ponadto NSA stwierdził, że naruszenie prawa przez SG poprzez niezapewnienie pełnomocnikowi dostępu do czynności prowadzonych wobec cudzoziemca na granicy.

Wyrok NSA z dnia 2 czerwca 2018 r., sygn. akt II OSK 3021/16.

Wyroki NSA z dnia 20 września 2018 r., sygn. akt II OSK 345/18, sygn. akt II OSK 445/18, sygn. akt II OSK 890/18.



Dlaczego sprawa ma charakter precedensowy?

Są to pierwsze wyroki, w których sąd stwierdził naruszenie przepisów prawa przez Straż Graniczną w sytuacji odmowy wjazdu cudzoziemcom deklarującym chęć ubiegania się o ochronę międzynarodową. W wyrokach tych NSA stwierdził, że Straż Graniczna nie ma podstaw do stwierdzenia, że cudzoziemcy ci są migrantami ekonomicznymi, ponadto wskazał na konieczność zapewnienia cudzoziemcom chcącym przekroczyć granicę, gwarancji proceduralnych, takich jak odpowiednie dokumentowanie ich oświadczeń oraz zapewnienie ich pełnomocnikowi dostępu do czynności postępowania w sprawie odmowy wjazdu.

NADCHODZĄCE ROZSTRZYGNIECIA



W 2019 r. czekamy na kolejne precedensowe rozstrzygnięcia i postępowania z zakresu praw człowieka:

Komitet ONZ ds. Likwidacji Dyskryminacji Kobiet po raz pierwszy wypowie się w polskiej sprawie

W 2019 r. możemy poznać pierwsze orzeczenie Komitetu ONZ ds. Likwidacji Dyskryminacji Kobiet (CEDAW) w sprawie przeciwko Polsce. Komitet w 2018 r. zakomunikował polskiemu rządowi skargę w sprawie dotyczącej stosowania przemocy domowej wobec pani S. oraz niezapewnienia jej ochrony przez państwo. Sprawa ma charakter precedensowy, ponieważ dotychczas Komitet nigdy nie orzekał w sprawie dotyczącej Polski. Skarga została przygotowana przez Helsińską Fundację Praw Człowieka w ramach Programu Spraw Precedensowych.

W latach 2003–2006 klientka Fundacji wielokrotnie składała zarówno na policję jak i prokuraturę zawiadomienia, w których informowała, że jej mąż znęca się nad nią i jej dziećmi oraz grozi podpaleniem domu. Organy ścigania nie dawały jednak wiary kobiecie i większość postępowań umorzono. Tylko jedno zawiadomienie doprowadziło do złożenia przez prokuratora aktu oskarżenia przeciwko mężowi ofiary. Nie dość, że postępowanie sądowe toczyło się wolno, to na dodatek oskarżony nie został w żaden sposób odizolowany od żony na żadnym etapie sprawy. Ostatecznie w 2006 r. doszło do tragedii – mężczyzna spełnił swoje groźby i podpalił dom rodzinny, a sam zginął na miejscu. Po tym zdarzeniu klientka Fundacji próbowała dochodzić od Skarbu Państwa odszkodowania z tytułu bezprawnych zaniedbań, których dopuściły się organy ścigania, jednak jej pozew został w całości oddalony.

W zawiadomieniu zarzucamy m.in., że w okresie gdy pani S. bezskutecznie szukała sprawiedliwości, nie było w Polsce efektywnych przepisów chroniących ofiary przemocy domowej. W ostatnich latach doszło do pewnych zmian ustawowych, jednak wciąż nie wyeliminowano wszystkich luk prawnych. Ponadto w sporządzonej skardze przypomniano, że w 2014 r. Komitet ONZ wytknął Polsce brak odpowiednich regulacji i zalecił wprowadzenie do Kodeksu karnego osobnych przepisów dotyczących zwalczania przemocy domowej oraz ustanowienie efektywnych rozwiązań umożliwiających izolację sprawcy od ofiary.

HFPC zarzuciła też, że ignorując zawiadomienia ofiary świadczące o grożącym jej niebezpieczeństwie, organy państwa nie wywiązały się z ciążącego na nich z mocy Konwencji ONZ pozytywnego obowiązku ochrony ofiar przemocy domowej. Z danych statystycznych przywołanych w naszym zawiadomieniu wynika, że sprawa naszej klientki nie jest odosobnionym przypadkiem. Wciąż bardzo wiele postępowań karnych dotyczących przemocy domowej kończy się umorzeniem, a jeśli już dochodzi do skazania sprawcy, to wymierzane kary są zwykle bardzo niskie i nieadekwatne. Co więcej, w większości przypadków sprawca nie zostaje odizolowany od ofiary na czas postępowania.

W połowie kwietnia 2018 r. Komitet zakomunikował polskiemu rządowi skargę. Władze miały

6 miesięcy na ustosunkowanie się do zarzutów w niej zawartych.

W przeciwieństwie do Europejskiego Trybunału Praw Człowieka, Komitet ONZ nie jest uprawniony

do wydawania wiążących wyroków zobowiązujących państwa do wypłaty odszkodowania skarżącemu. Może jednak wystosować pod adresem państwa zalecenia obejmujące także zapewnienie pokrzywdzonej odpowiedniej rekompensaty.

Dyskryminacja grupy nauczycielek, które w okresie ciąży lub macierzyństwa utraciły pracę

Kolejna sprawa, która powinna rozstrzygnąć się w 2019 r. dotyczy bardzo ważnego społecznego problemu, jakim jest dyskryminacja w miejscu pracy ze względu na pełnienie ról rodzicielskich. Dotyczy ona grupy nauczycielek, które będąc w okresie macierzyństwa lub w ciąży, utraciły miejsce pracy w 2016 r.

Klientki w czasie wakacji pomiędzy rokiem szkolnym 2015/2016 a rokiem szkolnym 2016/2017 oczekiwały na narodzenie się dziecka i w związku z tym pozostawały na zwolnieniach lekarskich lub przebywały na urloпах macierzyńskich czy wychowawczych.

Niektóre z nich otrzymały wiadomość e-mail zawierającą informację o zakończeniu współpracy pomiędzy różnymi spółkami związanymi ze szkołą (które formalnie zatrudniały nauczycielki). Pozostali nauczyciele pracujący w szkole, od 1 września 2016 r., na podstawie porozumienia stron zakończyli współpracę z dotychczasowymi pracodawcami i podpisali nowe umowy z innymi spółkami, przy czym miejscem świadczenia pracy nadal pozostawała ta sama szkoła. Żadnej z Klientek taki sposób zmiany pracodawcy nie został zaproponowany. Natomiast wszystkie Klientki, za wyjątkiem jednej, w połowie października otrzymały, za pośrednictwem poczty, świadectwa pracy. Jako przyczynę ustania stosunku pracy wskazano w nich porozumienie stron. Jednak zaprzeczają, że zawierały takie porozumienia z dotychczasowymi pracodawcami.

Nauczycielki domagają się ustalenia przez sąd, że nadal pozostają w stosunku pracy.

Klientki, jako kobiety będące w okresie ciąży lub macierzyństwa, stanowiły jedyną grupę, której nie zaproponowano zawarcia umowy o pracę z nowym pracodawcą (inni nauczyciele takie umowy zawarli). Sytuację taką należy oceniać z perspektywy dyskryminacji ze względu na płeć, gdyż jedynym kryterium odmiennego potraktowania Klientek był fakt pełnienia przez nie ról rodzicielskich. Należy podkreślić, że z orzecznictwa Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej wynika wyraźnie, że nieprzychylnie traktowanie kobiety w związku z ciążą lub macierzyństwem stanowi bezpośrednią dyskryminację ze względu na płeć, a niedopuszczalna jest odmowa zatrudnienia kobiety w ciąży, która ma wszystkie kwalifikacje do wykonywania określonej pracy. Ponadto część z Klientek obecnie znajduje się w szczególnie trudnej sytuacji, ponieważ w związku z utratą zatrudnienia nie otrzymują one świadczeń z zakresu zabezpieczenia społecznego, do których uprawnione są kobiety w okresie ciąży lub macierzyństwa

Fundacja przystąpiła do Klientek jako stron postępowania toczącego się przed Sądem Rejonowym w X. HFPC w tej sprawie reprezentują *pro bono* adw. Grzegorz Nowaczek, r.pr. Joanna Kamińska oraz adw. Sylwia Gregorczyk-Abram z Kancelarii Clifford Chance, Janicka, Krużewski, Namiotkiewicz i Wspólnicy sp.k.

Swoboda działalności artystycznej

2019 r. może przynieść również rozstrzygnięcie w sprawie dotyczącej swobody działalności artystycznej.

W 2016 r. Fundacja Malta zawarła trzyletnią umowę na organizację Malta Festival Poznań, w ramach której Ministerstwo zobowiązało się do wypłaty dotacji celowej co roku po 300 tys. zł. Środki te miały być przeznaczone na organizację festiwalu. W 2017 r. jednak nie doszło do wypłaty dotacji celowej ze względu na to, że jednym z kuratorów festiwalu miał być Olivier Frljić, autor „Kłątwy”. Potwierdzono to w komunikacie prasowym Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego z dnia 9 czerwca 2017 r., w którym wskazano, że Olivier Frljić „nie gwarantuje włączenia odbiorcy w dialog i otwarcia go na doświadczenie sztuki, ale może raczej konfliktować znaczną część publiczności z teatrem i zniechęcić do udziału w tym wydarzeniu”.

HFPC postanowiła wspomóc Fundację Malta poprzez zaangażowanie pełnomocników *pro bono*. Zdaniem Fundacji sprawa ma charakter precedensowy. Jest to jedna z pierwszych takich spraw na szczeblu krajowym, w której zdecydowano się nie przyznać dotacji celowej ze względu na konkretnego artystę. Wskazać należy, że Konstytucja RP gwarantuje każdemu wolność twórczości artystycznej i korzystania z dóbr kultury. W Polsce finansowanie kultury opiera się głównie na środkach krajowych,

w związku z powyższym nieprzyznanie dotacji może być uznane za tzw. miękką cenzurę. Polega ona na tym, że wywiera się presję na artystach, aby zrezygnowali z pewnego działania, np. wystawienia jakiejś sztuki.

W czerwcu 2018 r. Fundacja Malta, która zajmuje się organizacją Malta Festival Poznań, pozwała Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego o zapłatę 300 tys. zł.

Ponadto sprawą Festiwalu Malta Poznań zainteresowała się Karima Bennoune Specjalna Sprawozdawczyni Narodów Zjednoczonych w dziedzinie praw kulturalnych, która w raporcie po wizycie w Polsce napisała, że: „W przypadku festiwalu teatralnego Malta w Poznaniu, dezaprobatą dla doboru repertuaru przełożyła się na nieudzielenie organizatorom zatwierdzonego uprzednio dofinansowania. Jasnym jest, że rolą ministerstwa jest w tym kontekście zapewnienie różnorodności ofert i programów oraz możliwości korzystania z prawa wolności badań naukowych i twórczości artystycznej jako gwarancji bogatego życia kulturalnego, a nie narzucanie orientacji politycznej programom kulturalnym w celu stworzenia monokultury”. Raport dostępny jest [tutaj](#).

Na prośbę HFPC Fundację Malta reprezentują na zasadach *pro bono* adw. Przemysław Tacij i adw. dr Wojciech Marchwicki z Kancelarii Hogan Lovells.

Zadośćuczynienie w związku z odmową leczenia medyczną marihuaną

Kolejnym postępowaniem, które niewątpliwie ma charakter precedensowy dotyczy odmowy leczenia medyczną marihuaną.

Córka powódki urodziła się w 2012 r. Już po kilku miesiącach od narodzin zdiagnozowano u niej padaczkę lekooporną. Liczba napadów epileptycznych zdarzała się nawet kilkadziesiąt razy dziennie. Tradycyjne środki farmakologiczne, ani nawet terapia w specjalistycznym ośrodku za granicą nie przynosiły żadnej poprawy. Kobieta zaczęła więc

podawać córce preparat zawierający tzw. medyczną marihuanę, dostępny w legalnej sprzedaży w Polsce. Okazał się on skuteczniejszy, liczba ataków padaczki u dziecka spadła, ale nie zatrzymała cierpień dziewczynki.

W 2014 r. kobieta dowiedziała się, że w jednej z placówek medycznych w Warszawie pracuje lekarz, który prowadzi terapię z wykorzystaniem silniejszych preparatów, zawierających nie tylko CBD, ale i THC – substancję o właściwościach psychoaktywnych,

która w odpowiednich dawkach może wywoływać skutki lecznicze. Terapia ta stosowana u innych dzieci z padaczką lekooporną, była bardzo skuteczna i prowadziła do znaczącego spadku liczby ataków. W 2015 r. wspomniany lekarz zalecił stosowanie u córki powódki preparatów zawierających THC, które nie były dostępne w Polsce i musiały być sprowadzane z Holandii w ramach tzw. procedury importu docelowego, która wymagała wystawienia przez lekarza tzw. zapotrzebowania na lek i zgody Ministra Zdrowia. Jednakże zanim lekarz zdążył wystawić zapotrzebowanie, został odsunięty przez szpital od leczenia pacjentów chorych na padaczkę, a następnie zwolniony (jak później zostało ustalone w postępowaniu przed sądem pracy, bezprawnie).

Nowy lekarz odmówił stosowania wobec córki powódki leczenia z wykorzystaniem leków zawierających THC, oświadczając, że szpital w ogóle takiej terapii nie prowadzi, pomimo tego, że wobec innych pacjentów takie leczenie prowadzono. Mimo problemów stwarzanych przez szpital, powódce ostatecznie udało się zainicjować procedurę importu docelowego – pomogli w tym lekarze z innej placówki. Niestety, zanim leki zostały dostarczone, jej córka, w 2016 r., zmarła wskutek silnego ataku padaczkowego.

W pozwie kobieta wskazuje, że szpital i lekarz naruszyli jej dobra osobiste w postaci prawa do utrzymywania i kontynuowania więzi rodzinnej i emocjonalnej z córką. Bezpodstawna odmowa prowadzenia skutecznej terapii wobec córki, wywołała u kobiety poważne cierpienie psychiczne, które pogłębiło się po śmierci dziecka. Terapia, której odmówiono córce powódki, mogła doprowadzić do spadku liczby ataków. Wskazują na to dotychczasowe efekty leczenia z wykorzystaniem marihuany medycznej innych pacjentów, jak również poprawa

stanu zdrowia córki powódki po rozpoczęciu podawania jej preparatów. To z kolei umożliwiłoby kobiecie utrzymywanie pełniejszego kontaktu z córką oraz uchroniło od konieczności obserwowania jej cierpień.

W pozwie wskazano ponadto, że odmowa leczenia w oparciu o medyczną marihuanę była niezgodna ze wskazaniami aktualnej wiedzy medycznej, a tym samym bezprawna z uwagi na sprzeczność z przepisami ustawy o prawach pacjenta. W pozwie powódka wskazała także, że doszło do naruszenia prawa jej córki do umierania i godności. Jako zadośćuczynienie klientka Fundacji żąda 150 tys. na cel społeczny – fundację, zajmującą się promowaniem leczenia medyczną marihuaną, którą założyła po śmierci córki.

Sprawa ma charakter precedensowy. Zdaniem Fundacji, odmowa leczenia, motywowana niejasnymi i nieprzekonującymi argumentami, z wykorzystaniem potencjalnie skutecznych środków farmakologicznych, stanowi także naruszenie prawa do ochrony życia i zdrowia. Dochodzi do tego zwłaszcza wówczas, gdy, jak w przypadku tej sprawy, wszelkie inne dostępne środki lecznicze okazały się nieskuteczne. W ostatnim czasie problem braku dostępu do medycznej marihuany został częściowo rozwiązany poprzez uchwalenie ustawy umożliwiającej lekarzom stosowanie preparatów opartych na CBD i THC bez konieczności przeprowadzania procedury importu docelowego. W praktyce jednak dostęp do tego rodzaju środków leczniczych w dalszym ciągu jest poważnie utrudniony.

Powódkę na zasadach *pro bono* reprezentują adwokaci: dr Marcin Ciemiński, Monika Diehl i Sylwia Gregorczyk-Abram oraz aplikant adwokacki Michał Magdziak z kancelarii Clifford Chance.

Sprawa niesłusznego umieszczenia w strzeżonym ośrodku rodziny uchodźców

Sprawa dotyczy rodziny uchodźców z Tadżykistanu (rodzice z dwójką małych dzieci). Skarżąca ubiegając się o ochronę międzynarodową stwierdziła, że była poddana przemocy w kraju pochodzenia. Jednak cała rodzina została umieszczona w Strzeżonym Ośrodku dla Cudzoziemców w Przemyślu.

W czasie pobytu u skarżącej zostały zdiagnozowane zaburzenia psychiczne związane z przemocą doznaną w kraju pochodzenia oraz z umieszczeniem w zamkniętym ośrodku w Polsce. Pobyt w placówce miał także negatywny wpływ na stan dzieci. Pomimo to ani Straż Graniczna, ani sądy nie brały pod uwagę przedstawianej przez cudzoziemkę dokumentacji

medycznej. Nie zarządzono także powołania biegłego, który oceniłby wpływ detencji na stan zdrowia kobiety.

Po ok. 10 miesiącach pobytu w strzeżonym ośrodku skarżąca podjęła próbę samobójczą, co spowodowało, że została przewieziona do szpitala psychiatrycznego. Pomimo to Straż Graniczna wystąpiła do sądu z kolejnym wnioskiem o przedłużenie pobytu cudzoziemki w ośrodku strzeżonym.

Po zapoznaniu się z dokumentacją medyczną i psychologiczną cudzoziemki Sąd Rejonowy w Przemyślu zdecydował nie przedłużać pobytu rodziny w zamkniętej placówce. W toku postępowania przez SR

w Przemyślu cudzoziemka była reprezentowana *pro bono* przez adw. Michała Jabłońskiego z kancelarii Dentons Europe Dąbrowski i Wspólnicy sp. k. Kancelaria w imieniu cudzoziemców złożyła również do sądu krajowego wnioski o zadośćuczynienie za niesłuszne umieszczenie w strzeżonym ośrodku.

W skardze zarzucono naruszenie art. 3, art. 5 ust. 1 oraz art. 8 Konwencji, poprzez niezgodne z prawem krajowym przetrzymywanie w strzeżonym ośrodku cudzoziemki, która padła ofiarą przemocy. W skardze wskazano również, że władze krajowe przy decydowaniu o pozbawieniu wolności rodziny, nie zbadały w odpowiedni sposób dobra małoletnich dzieci skarżącej.

Sprawa M.Z. i inni p. Polsce (skarga nr nr 79752/16).



Zespół Programu Spraw Precedensowych tworzą aktualnie:

Koordynatorka

adw. Katarzyna Wiśniewska – absolwentka Wydziału Prawa i Administracji UJ, koordynatorka wielu projektów europejskich i międzynarodowych, autorka i współautorka licznych publikacji z zakresu prawa karnego, prawa karnego wykonawczego i praw człowieka, uczestniczy w pracach Legal Experts Advisory Panel, zwyciężczyni rankingu Dziennika Gazety Prawnej „Risings Stars – Liderzy Jutra 2015”. Powołana przez Rzecznika Praw Obywatelskich do Komisji Ekspertów przy Krajowym Mechanizmie Prewencji Tortur. Ekspertka z zakresu praw nieletnich, postępowań przed Europejskim Trybunałem Praw Człowieka oraz litygacji strategicznej w obszarze praw człowieka.

Prawnicy

r.pr. Jacek Białas – absolwent Wydziału Prawa i Administracji UMCS w Lublinie; autor publikacji o tematyce uchodźczej i migracyjnej. Prowadzi działania rzecznicze oraz strategiczne sprawy sądowe dotyczące praw uchodźców i migrantów przed sądami krajowymi i międzynarodowymi. Uczestnik prac legislacyjnych nad projektami aktów prawnych dotyczących migrantów i uchodźców. Członek Komisji Ekspertów ds. Migrantów przy Rzeczniku Praw Obywatelskich.

Julia Gerlich – studentka V roku prawa na Wydziale Prawa i Administracji Uniwersytetu Śląskiego. Z Fundacją współpracuje od sierpnia 2017 r. Obecnie zaangażowana w prace Programu Spraw Precedensowych oraz Programu Interwencji Prawnej.

Jarosław Jagura – absolwent prawa na Wydziale Prawa i Administracji Uniwersytetu Warszawskiego (dyplom z wyróżnieniem), aplikant adwokacki w Izbie Adwokackiej w Warszawie. Od 2013 r. współpracuje z Helsińską Fundacją Praw Człowieka, wcześniej m.in. w ramach Programu Antydyskryminacyjnego „Artykuł 32” oraz projektu „Podnoszenie wrażliwości sędziów i prokuratorów w zakresie równego traktowania”. Ekspert z zakresu dyskryminacji.

Adam Klepczyński – aplikant adwokacki, od lipca 2017 r. prawnik w Programie Spraw Precedensowych Helsińskiej Fundacji Praw Człowieka. Wcześniej w ramach Fundacji współpracował z Programem Antydyskryminacyjnym Artykuł 32, Programem Interwencji Prawnej oraz Monitoringiem procesu legislacyjnego w obszarze wymiaru sprawiedliwości. Absolwent Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu Warszawskiego.

dr Marcin Szwed – absolwent prawa na Wydziale Prawa i Administracji UW, Centrum Prawa Amerykańskiego zorganizowanego przez WPiA UW we współpracy z University of Florida Levin College of Law oraz studiów LLM w zakresie prawa konstytucyjnego porównawczego na Central European University w Budapeszcie, związany z Katedrą Prawa Konstytucyjnego WPiA UW; autor licznych publikacji z zakresu praw człowieka oraz prawa konstytucyjnego; laureat i finalistą ogólnopolskich konkursów dla studentów prawa. Ekspert w dziedzinie prawa konstytucyjnego i międzynarodowych mechanizmów ochrony praw człowieka.

Eksperci

Dominika Bychawska-Siniarska – członek Zarządu HFPC, prawniczka, absolwentka Kolegium Europejskiego w Natolinie, pracowała w kancelarii Europejskiego Trybunału Praw Człowieka, odznaczona dziennikarską nagrodą „Artykułu 54 Konstytucji RP” za zasługi na rzecz wolności słowa w Polsce. Jest autorką cotygodniowych felietonów publikowanych w Dzienniku Gazecie Prawnej poświęconych wyrokom Europejskiego Trybunału Praw Człowieka. Sekretarz zarządu European Implementation Network, sieci organizacji działających na rzecz wdrażania wyroków ETPC.

prof. dr hab. Ireneusz Kamiński – profesor w Instytucie Nauk Prawnych Polskiej Akademii Nauk, wykłada także na Uniwersytecie Jagiellońskim; specjalizuje się w prawie międzynarodowym publicznym oraz prawie praw człowieka, zwłaszcza w Europejskiej Konwencji Praw Człowieka i postępowaniach przed Europejskim Trybunałem Praw Człowieka; ekspert Rady Europy; od lipca 2014 do czerwca 2015 sędzia ad hoc w Europejskim Trybunale Praw Człowieka.

Nadzór merytoryczny nad działalnością programu sprawuje:

dr Piotr Kładoczny – Sekretarz Zarządu oraz szef działu prawnego Helsińskiej Fundacji Praw Człowieka, w ramach którego nadzoruje działalność programów prawnych i interwencyjnych, wykładowca w Instytucie Prawa Karnego Uniwersytetu Warszawskiego, autor i współautor kilkudziesięciu publikacji z zakresu prawa karnego, postępowania karnego, prawa karnego wykonawczego, praw człowieka oraz polityki narkotykowej, prelegent wielu konferencji i seminariów eksperckich. Był zaangażowany w wiele projektów unijnych z zakresu prawa karnego i praw człowieka. Jest członkiem Zespołu Ekspertów Prawnych przy Fundacji Batorego.

Podziękowania

Nasza aktywność nie byłaby możliwa bez wsparcia i zaangażowania pomagających nam prawników *pro bono*:

Mecenas Anny Borysewicz

Kancelaria Adwokacka

Mecenas Agaty Bzdyń

Kancelaria Radcy Prawnego

Mecenas Ewy Don-Siemion

Mecenas Piotra Kryczka

Mecenas Weroniki Papucewicz

Chajec, Don-Siemion & Żyto sp. k.

Mecenas dr. Piotra Bogdanowicza

Mecenas dr. Marcina Ciemińskiego

Mecenas Sylwii Gregorczyk-Abram

Mecenas Moniki Diehl

Mecenas Joanny Kamińskiej

Mecenas Grzegorza Nowaczka

Mecenas Pawła Pogorzelskiego

Mecenas Adeliny Prokop

Clifford Chance, Janicka, Krużewski, Namiotkiewicz i Wspólnicy sp.k.

Mecenas Julii Dyras

Mecenas Małgorzaty Surdek

Mecenas Adama Jodkowskiego

Mecenas Adama Kempy

Mecenas Joanny Młot

Mecenas Marcina Zbytniewskiego

Mecenas Katarzyny Kucharczyk

Mecenas Bartłomieja Kowalczyka

Mecenas Aleksandra Woźniaka

CMS Cameron McKenna Greszta i Sawicki sp.k.

Mecenas Katarzyny Cukierskiej

Mecenas dr. Michała Jabłońskiego

Dentons

Mecenas dr. Hanny Gajewskiej-Kraczkowskiej

Mecenas Bogusława Kapłona

Mecenas Rafała Karbowniczka

Domański Zakrzewski Palinka sp.k.

Mecenas Andrzeja Tomaszka

Drzewiecki, Tomaszek i Wspólnicy sp.k.

Mecenas Moniki Gąsiorowskiej

Kancelaria Adwokacka

Mecenas dr. Wojciecha Marchwickiego

Mecenas Przemysława Tacja

Hogan Lovells (Warszawa) LLP

Mecenas Pauliny Kieszkowskiej-Knapik

Kieszkowska Rutkowska Kolasiński Kancelaria Prawna sp. j.

Mecenas Michała Kołodziejczyka

Kaźmierczak Kołodziejczyk Rewieński Adwokaci i Radcowie Prawni sp. j.

Mecenas Zbigniewa Krügera

Krüger i Partnerzy

Mecenas Macieja Dudka

Mecenas Macieja Ślusarka

Mecenas Aleksandry Wrońskiej

LSW Leśnodorski Ślusarek i Wspólnicy

Mecenas dr. Pawła Marcisza

Łaszczuk i Wspólnicy sp.k.

Mecenas Justyny Metelskiej

Kancelaria Adwokacka

Mecenasa Andrzeja Michałowskiego

**Michałowski Stefański Adwokaci Spółka
Komandytowa**

Mecenas Anny Niżankowskiej-Horodeckiej
Mecenas Magdaleny Podskalnej

**Niżankowska, Szumielewicz Adwokaci
i Radcowie Prawni Spółka Partnerska**

Mecenas Justyny Koryckiej

Olesiński & Wspólnicy sp. k.

Mecenasa Mikołaja Pietrzaka
Mecenas Małgorzaty Mączki-Pacholak
Mecenas Pawła Osika
Mecenas Artura Sidora

Pietrzak Sidor & Wspólnicy

Mecenasa Artura Pietryki

Kancelaria Adwokacka

Mecenasa dr. Marka Stańki

GMS Kancelaria Adwokatów

Mecenasa Piotra Gołędzinowskiego

Mecenasa Łukasza Łaska

Mecenas Agnieszki Lisieckiej

Wardyński i Wspólnicy sp.k.

Mecenas Anny Frankowskiej

Mecenas Iwony Her

Weil Gotshal & Manges – Paweł Rymarz sp.k.

Mecenasa dr. Bogumiła Zygmonta

Kancelaria Adwokacka

Mecenasa Ignacego Żytkowskiego

Kancelaria Adwokacka

Szczególne podziękowania należą się członkom naszych Rad Programowych, które podejmują decyzje o zaangażowaniu Fundacji w prowadzone sprawy

prof. dr hab. Jan Barcz

Ewa Barlik

Halina Bortnowska

Sylwia Chutnik

adw. Ewa Don-Siemion

Maria Ejchart-Dubois

mec. Anna Frankowska

adw. dr Hanna Gajewska-Kraczkowska

dr hab., prof. UW Robert Grzeszczak

prof. dr hab. Grzegorz Janusz

r.pr. Daniel Jastrun

dr hab., prof. PAN Ireneusz Kamiński

adw. Paulina Kieszowska-Knapik

Jerzy Kisielewski

prof. dr hab. Bogudar Kordasiewicz

adw. Bartosz Krużewski

dr hab., prof. UW Sławomir Łodziński

dr Barbara Namysłowska-Gabrysiak

dr Anna Niżankowska-Horodecka

dr hab., prof. UW Łukasz Pisarczyk

prof. Wojciech Sadurski

Andrzej Skworz

adw. Marzanna Sobaniec

dr Wiesław Staśkiewicz

dr Piotr Toczyski

r.pr. Grzegorz Wanio

adw. Filip Wejman

prof. dr hab. Roman Wieruszewski

r.pr. dr Mateusz Woiński

dr hab. Anna Zawadzka-Łojek

prof. dr hab. Fryderyk Zoll

Szczególne podziękowania kierujemy pod adresem wieloletnich sponsorów Programu Spraw Precedensowych

SIGRID RAUSING TRUST



Skontaktuj się z nami

Zachęcamy do śledzenia naszej bieżącej aktywności



<http://www.hfhr.pl/>



<http://www.facebook.com/hfhrpl>



<http://www.twitter.com/hfhrpl>



<http://www.youtube.com/TheHFHR>

Pomoc prawna

W każdą środę, w godzinach 13.30–15.00, w Helsińskiej Fundacji Praw Człowieka odbywają się dyżury prawnika, w trakcie których można uzyskać bezpłatną informację prawną w sprawach z zakresu potencjalnego naruszenia praw człowieka.

Aby zapisać się na dyżur prawnika zadzwoń pod numer: (48) 22 556 44 68 codziennie w godz. 10.00 – 14.00.

UWAGA! Informujemy, że nie udzielamy porad prawnych w rozmowach telefonicznych ani za pośrednictwem e-maila lub mediów społecznościowych. Prosimy o zgłoszenia spraw z zakresu potencjalnego naruszenia praw człowieka w formie tradycyjnego listu zawierającego szczegóły i przebieg sprawy oraz kopie najważniejszych dokumentów dotyczących problemu na adres korespondencyjny HFPC podany powyżej. Uprzejmie informujemy również, że nie mamy możliwości odpowiedzi na każdy list ani interwencji we wszystkich sprawach, które do nas napływają.

Prawnicy *pro bono*

Jeśli jesteś adwokatem lub radcą prawnym i chcesz zaangażować się w pomoc *pro bono* skontaktuj się z **Koordynatorką Programu Spraw Precedensowych – adw. Katarzyną Wiśniewską:**
k.wisniewska@hfhr.org.pl.

Dla mediów

Jeśli jesteś dziennikarzem i interesują Cię nasze sprawy napisz do **Natalii Węgrzyn, Koordynatorki ds. PR:**
natalia.wegrzyn@hfhr.org.pl.

Wesprzyj nas

Jeśli chcesz wesprzeć finansowo nasze działania, możesz wpłacić darowiznę na rachunek bankowy:
PKO BP S.A.58 1020 1013 0000 0502 0002 9165.

HR HELSIŃSKA FUNDACJA PRAW CZŁOWIEKA

 @hfhrpl

 @hfhrpl

 @TheHFHR

Helsińska Fundacja
Praw Człowieka
ul. Zgoda 11
00-018 Warszawa

tel. (22) 556-44-40
fax: (22) 556-44-50
hfhr@hfhr.org.pl
www.hfhr.pl